

Opowieści wigilijne: sekunda cudu, sekunda dobra

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 52 (1677)

28 grudnia 2014

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Niech nie zabraknie nam
choćby okruszków dobroci,
co spadają z opłatka
z gorącym życzeniem...



**Ponadto w numerze świątecznym:
od redaktora, ryba wigilijna,
czym jest dla Ciebie Boże Narodzenie,
Rafał Boguski w ŁKS, życzenia świąteczne**

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



52
9 770208 1684005

Życzenia Ordynariusza Łomżyńskiego na Boże Narodzenie 2014

Moc miłości

„Dziś, wśród nocnej ciszy, spełniła się zapowiedź proroka Izajasza: <Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany...> (Iz 9, 5). Wraz z Jego narodzeniem na świecie zagościła miłość zdolna wszystko przemienić. Miłość posiadająca moc przewyciężyć wszelkie zamknięcie, każdą samotność i smutek. Miłość mająca siłę uczynić wiernym i nierozwalnym każde małżeństwo, zjednoczyć i uczynić szczęśliwą każdą rodzinę. Źródłem tej miłości jest nasz Pan Jezus Chrystus!

Niech Jego Słowo oświeca Waszą drogę!

Niech Jego Chleb podtrzymuje codzienny trud Waszego pielgrzymowania w Nowym 2015 Roku.



Bp Janusz Stepnowski

Z Księżmi Biskupami z całego serca przyzywam Bożego błogosławieństwa, opieki Najświętszej Maryi Panny i świętego Józefa dla każdej rodziny i każdego z Was, napisał w bożonarodzeniowym orędziu do diecezjan Ordynariusz Łomżyński Janusz Stepnowski. (ann)

Boże Narodzenie ... 361 dni w roku!

Tylko cztery dni w roku nie ma tu Bożego Narodzenia: w Wielkanoc, Święto Dziękczynienia, Nowy Rok i w...Boże Narodzenie. Przez pozostałe 361 dni w Bożonarodzeniowym Świecie Bronnerów święta trwają nieprzerwanie. Bożonarodzeniowy Świat jest w Fran-



Kaplica poświęcona kolędzie „Cicha noc”

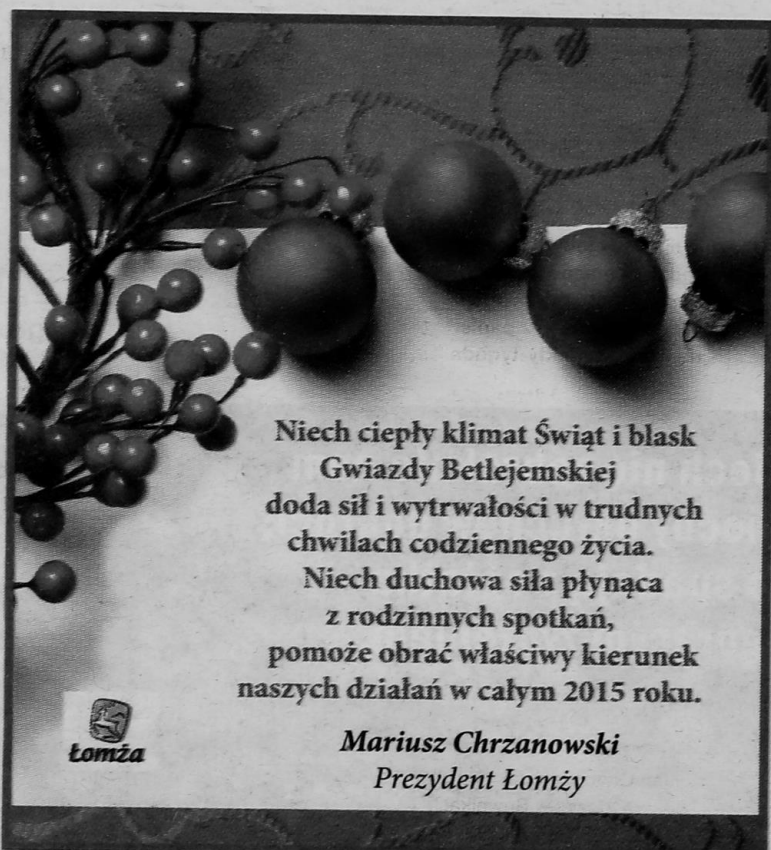
kenmuth, ok. 140 km od Detroit. Z zajmuje prawie 20 hektarów, sam budynek ma powierzchnię ponad 2 ha. Są w nim centra handlowe, restauracje (serwujące rocznie około 1,8 miliona obiadów), biura, wystawy obrazujące obchody świąt w różnych krajach. Rocznie przybywa tu 2 mln gości, na których oczekują informatory w 75 językach. W części handlowej można nabyć ponad 50 tysięcy różnych upominków, wyeksponowanych jest 260 choinek ozdobionych 6 tysiącami unikalnych zabawek. Kupić można bombki z różnych stron świata (również z Polski), karty świąteczne, ozdoby, słowem wszystko, co wiąże się ze świętami. Uzupełnieniem jest 500 postaci ludzi i zwierząt w ruchomych szop-

kach: śpiewających, tańczących lub poruszających się w takt muzyki. Śnieżynki wzrostu przedszkolaka wyciągają dłonie do przechodzących, obok tańczą i śpiewają aniołowie i Mikołaje o różnym kolorze skóry.

W plenerze obejrzeć można szopki z różnych stron świata, kolędnicy (naturalnej wielkości), sześciometrowy Mikołaj, zaprzęg reniferów, ogromny bałwan, a wszystko udekorowane ponad 40 tysiącami kolorowych świateł.

W kaplicy „Cicha noc” bez przerwy płynie kolęda pod tym tytułem, przed kaplicą można przeczytać jej tekst w ponad 300 językach.

Ten bajkowy świat stworzyli w 1945 roku Irena i Wally Bronnerowie.



Niech ciepły klimat Świąt i blask Gwiazdy Betlejemskiej doda sił i wytrwałości w trudnych chwilach codziennego życia. Niech duchowa siła płynąca z rodzinnych spotkań, pomoże obrać właściwy kierunek naszych działań w całym 2015 roku.

Mariusz Chrzanowski
Prezydent Łomży



Najserdeczniejsze życzenia zdrowych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu sukcesów i pomyślności w nadchodzącym 2015 roku,

życzą
**Rada Nadzorcza,
Zarząd i Pracownicy
Hexa Banku Spółdzielczego**

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Durnat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.



Święta Bożego Narodzenia,
Wigilia, choinka, pasterka po-
zwoliły mi odkryć, że moja pa-
mięć odsuwa szuflady tylko
z radosnymi wspomnieniami...

Niezwykle sanki z kierow-
nicą od cioci Hani i wujka Ka-
zika, jakich nikt nie miał. To

nic, że listonosz przyniósł je grubo po Wigilii, bo po-
czta się „zatkała”...

Ścisk gardła, gdy jako najważniejszy na świecie mi-
nistrant jednym pociągnięciem dźwigni uruchamialem
całe elektryczne oświetlenie kościoła! W tej samej sekun-
dzie organista Stasiu, a z nim setki zaczynały, aż drżał bal-
dachim, „Gloria, gloria in exelsis Deo!”...

„Szuflady z dobrą pamięcią” otwierają się
w ten czas w każdym: na mijanych twa-
rzach widzę jakby jasność. Bo choć-
by całe życie było szare, w każdym
jest błysk z wigilijnych potraw ma-
my, z nie do zapomnienia prezen-
tu pod choinką, z nie do opisanie
iskrzenia śniegu w pasterkową
noc, ze smaku kruchego ciastka
w kształcie gwiazdy...

„Szuflady z dobrą pamięcią” czy-
nią, że stajemy się jakby lepsi. Gdy-
byśmy mieli same radosne wspo-
mnienia albo potrafili zapomnieć
o innych, niczym perpetuum mobile
czyniłyby z nas aniołów. Cóż, z naszymi
ludzkimi ułomnościami, nie mamy ani nie po-
trafimy. Ale niech nie zabraknie nam choćby okruszków
dobroci, co spadają z oplatka z gorącym życzeniem...

WŁADYSŁAW TOCKI

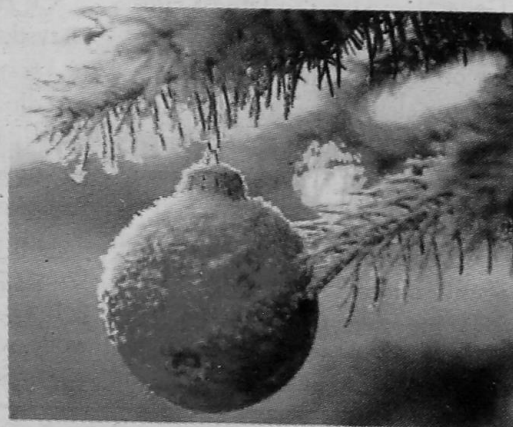
Myśli na Boże Narodzenie

Celnik zbierał podatki dla rzymskiego oku-
panta, był znienawidzony nie tylko przez fa-
ryzeuszy, lecz przez cały naród żydowski. Gdy
wszedł do świątyni jerozolimskiej. stanął z da-
leka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku nie-
bu, lecz bił się w pierś i mówił: „Boże, miej
litość dla mnie, grzesznika”. Ewangelista, któ-
ry utrwalił tę scenę zaświadcza, że pogardza-
ny przez wszystkich celnik „odszedł do domu
usprawiedliwiony”. Faryzeusz, ówczesna elita
żydowska, który z pychą modlił się, dziękując
Panu, że nie jest taki, jak celnik, usprawiedli-
wiony nie został.

Pewnego razu Jezus usiadł naprzeciw skar-
bony w świątyni i przypatrywał się składają-
cym ofiary. Przyszła też uboga wdowa i wrzu-
ciła grosz. Tyle miała. Jezus przywołał uczniów
i rzekł do nich: „Ta uboga wdowa wrzuciła naj-
więcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony”.

Przywołuję te bardzo znane biblijne obrazy,
bo choć świat zmienił się bardzo od czasów Je-
zusa, my pozostaliśmy tacy sami.

Według czego ocenia się wartość człowieka?
Czyż często nie według wyglądu, ubioru, pie-
niędzy, stanowiska?



Według czego ocenia się katolika? Czyż
często nie według wielkości ofiar składanych
w Kościele i słów, które głosi, a nie postępków?
Świat zmienił się bardzo od czasów Chry-
stusa, ale wskazywane przez Niego wartości
pozostały takie same.

Tam, gdzie jest smutek, wnośmy radość.

Tam, gdzie jest zwątpienie, wnośmy wiarę
i ufność.

Tam, gdzie jest nienawiść, wnośmy miłość
i przebaczenie.

KS. DR JAN ŻELAZNY

„Kontakty” noworoczne już we wtorek, 30 grudnia!



■ Samobójstwo popełniło 283 mieszkańców, czyli 80 więcej niż w 2013. Wśród przyczyn najczęstsze są problemy rodzinne, uczuciowe, choroba, ale także ekonomiczne, przede wszystkim bezrobocie.

■ Odwlecz się z powodu braku łóżek i szafek przeprowadzka Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku do nowego skrzydła za...500 mln zł. Budynek jest od kilku miesięcy gotowy, ma wiele nowoczesnej aparatury za 40 milionów złotych. Nie ma jednak... łóżek szafek dla pacjentów. Kilka przetargów na zakup łóżek zostało unieważnionych, kolejny jest w fazie rozstrzygania.

■ Koalicja nie została zerwana, ale regionalni działacze PO przekazali swoim partnerom z PSL wyrazy niezadowolenia ze sposobu rozdzielania kompetencji między członków Zarządu województwa przez marszałka Mieczysława Baszkę.

■ Aż 20 firm z kilku krajów przedstawiło białostockiemu oddziałowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oferty na budowę obwodnicy Suwałk. Będzie to jeden z elementów przyszłej trasy Via Baltica i jedna z pierwszych z zastosowaniem betonu, zamiast asfaltu.

■ Człowiekiem Roku 2014 tygodnika „Solidarność” został Jan Szrzedziński. Przed 30. laty był wykładowcą Akademii Medycznej w Białymstoku, gdzie przeprowa-

dzona była sekcja zwłok księdza Jerzego Popiełuszki, zamordowanego przez SB. Prowadził związane z tym badania toksykologiczne i ukrył fragmenty tkanek i próbki krwi obecnego świętego. Wiele lat relikwie zamurowane były w sanktuarium przy ul. Słonecznej w Białymstoku i ujawnione zostały dopiero w 2010 roku.

■ Ponad 4,2 mln złotych mają prze-



Sposoby na choinkę

Co zrobić, by choinka stała długo i nie osypywała igliwia. Przede wszystkim przy zakupie sprawdzić stan igieł. Powinny być jasnozielone i trzymać się mocno gałązki. Dlatego właśnie warto przejechać po niej dłońmi i sprawdzić, czy igły nie odlatują i nie są żółte. Potem należy zbadać stan pnia. Jeśli jest jasny i ma widoczne krople żywicy, mamy pewność, że drzewko zostało ścięte niedawno, mówi rzecznik Lasów Państwowych Anna Malinowska.

Gdy już drzewko mamy w domu, należy odpiłować minimum centymetr pnia, bo nie zaklejony żywicą łatwiej wchłania wodę. Tak przygotowaną choinkę należy osadzić w wiadrze z pisakiem (trzeba dolewać wodę, wiadro łatwo ozdobić papierem) lub w stojaku, który umożliwia systematyczne podlewanie.

kazać NFZ Szpitale Wojewódzkie w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz Szpital Psychiatryczny w Choroszczy po kontroli, dotyczącej leczenia pacjentów po udarach. NFZ twierdzi, że nie prowadziły pełnej terapii, jaką przedstawiały w dokumentach. Szpital w Łomży zwrócił pieniądze i zapłacił karę (prawie 1,8 miliona zł), ale odwołuje się od decyzji.

■ Ortopedów może zabraknąć na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Uniwersyteckiego Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku po nowym roku, jedynej placówce dla dzieci z urazami. Lekarze, którym kończą się właśnie kontrakty na dyżury, chcą więcej pieniędzy. Dyrekcja kasy na podwyżki nie ma i twierdzi, że opiekę dla małych pacjentów może zorganizować w inny sposób.

Znaki czasu

■ Dań z polskich karpi, dorszy i śledzi spróbują w święta papież Franciszek i jego poprzednik Benedykt XVI. Transport 200 kilogramów karpi do Rzymu zorganizowało Towarzystwo Promocji Ryb „Pan Karp”.

■ Tytuł polityka roku czwarty raz otrzymał prezydent Bronisław Komorowski w sondażu CBOS. Wśród polityków zagranicznych na miano polityka roku 2014 zasłużyła, według respondentów, kanclerz Niemiec Angela Merkel.

■ Wydadzą 15,3 mld zł na Święta Bożego Narodzenia Polacy, a oznacza to wzrost o 6 proc. w stosunku do 2013 r. Wydatki przeciętnego gospodarstwa domowego zwiększą się o około 50 zł i wyniosą 1 031 zł.

■ Dla 1 800 najuboższych w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich przygotowuje wigilię poznańska Caritas, która dostała na to pieniądze od państwa.

■ Choinka z 1,6 tys. książek została zbudowana w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Instalacja powstawała dwa dni.

■ Orszaki Trzech Króli w uroczystość Objawienia Pańskiego przejdą ulicami Warszawy i w ponad 180 polskich miast.

■ Mniszki Benedyktynki w Staniątkach „rozkreśliły” hodowlę karpi i sprzedają je przed świętami. W klasztorze w Staniątkach żyje 17 sióstr.

■ 160,8 tys. ludzi, otrzymujących emerytury w Polsce ma do 54 lat; wśród nich 3,3 tys. nie ukończyło nawet czterdziestki, wynika z danych GUS.

■ Rośnie ponad 4 razy liczba odwiedzających bliskich w więzieniach i aresztach w okresie przedświątecznym. Każdego roku liczba przekazywanych paczek wzrasta 10 razy.

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzinie zmarłego

byłego Komendanta Miejskiej Policji w Łomży

ANDRZEJA ZAREMBY

Łączymy się w żalu z rodziną

Prokurator Okręgowy w Łomży z prokuratorami
i pracownikami okręgu łomżyńskiego

Wyrazy szczerego współczucia i żalu

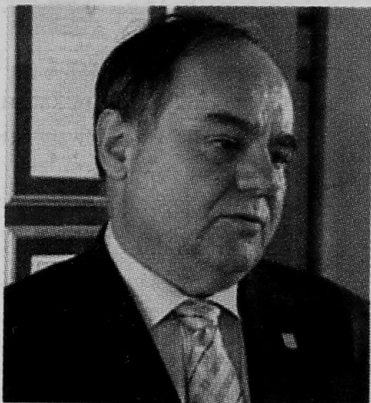
ZDZISŁAWOWI WISZOWI

z powodu śmierci Żony

składają

Elżbieta i Henryk Bączek

Nowy wojewoda podlaski



Wojewoda Andrzej Meyer

Wojewodą podlaski od 22 grudnia jest Andrzej Meyer (PO), dotychczas zastępca prezydenta Białegostoku.

Ma 58 lat, z zawodu jest ekonomistą, licencjonowanym zarządzającym nieruchomości i doradcą podatkowym. Zastępcą prezy-

denta Białegostoku został z rekomendacji PO w styczniu 2011 roku. W Urzędzie Miejskim odpowiadał za departamenty skarbu miasta, geodezji, urbanistyki, ochrony środowiska i gospodarki komunalnej. W latach 1990 – 1994 był radnym Rady Miejskiej Białegostoku.

Jego żona Ewa uczy języka polskiego w II LO, mają dwoje dzieci. Jak mówi, interesuje się fotografią i literaturą.

Poprzednik Andrzeja Meyera na stanowisku wojewody podlaskiego Maciej Żywno po 7 latach zrezygnował ze stanowiska po wygranych wyborach na radnego Sejmiku. Koalicja PSL – PO powierzyła mu funkcję wicemarszałka Podlaskiego. (ann)

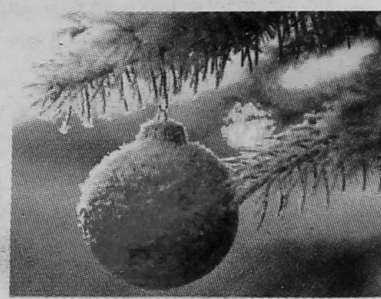
Wójt zgodny z prawem



Protest wyborczy Komitetu Kolniacy w sprawie nieprawidłowości w Komisji Obwodowej nr 2

w Małym Płocku oddalił w piątek (19 grudnia) Sąd Okręgowy w Łomży.

Kandydat na wójta gminy Mały Płock Sławomir Gromadzki zarzucił Komisji, że przeprowadziła wybory niezgodnie z prawem, gdyż w lokalu wyborczym zabrakło kart do głosowania. Sąd przesłuchał 11 świadków, którzy potwierdzili, że była przerwa w głosowaniu około 15 minut, bo karty do głosowania były zdeponowane w Urzędzie Gminy i trzeba je było przenieść. Jednak po dostarczeniu kart wszyscy dokonali głosowania, nikt nie odszedł z kwitkiem. Dostarczone karty były stemplowane w lokalu wyborczym, na oczach wszystkich. Mąż zaufania Ko-



mitetu Kolniacy nie wniósł zastrzeżeń do protokołu. Zdaniem sądu, była to nieprawidłowość nie mająca wpływu na wynik wyborów.

Sławomir Gromadzki przegrał wybory na wójta z Józefem Dymerskim różnicą 554 głosów, w okręgu nr 2 różnicą 113 głosów. Postanowienie nie jest prawomocne. W dwóch wcześniej rozpatrzonych protestach, dotyczących wyboru radnych w gminach Piątница i Stawiski, Sąd umorzył postępowanie, gdyż protesty zostały wycofane przez skarżących. Był to ostatni protest wyborczy, rozpatrywany przez Sąd Okręgowy. (ann)

Cwaniaczek: zwrócę kasę

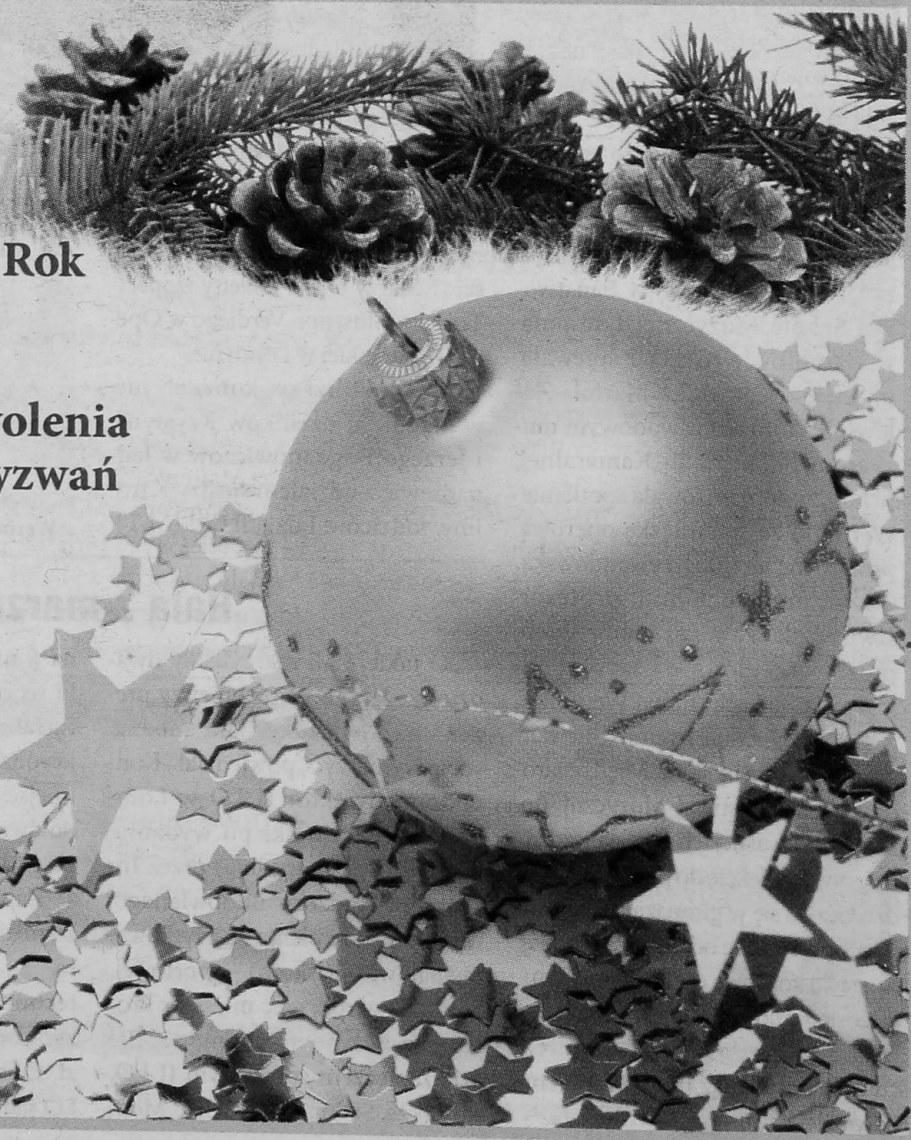
Posel PiS Mariusz Antoni Kamiński z Białegostoku poinformował, że zwróci Kancelarii Sejmu 24 tys zł, z których skorzystał wyjeżdżając

w zagraniczne delegacje. Podobne deklaracje złożyli jego koledzy Adam Hofman i Adam Rogacki. Zwrócę, co ukradłem, będzie cacy?

**Nadchodzące Święta
Bożego Narodzenia
Niosą ze sobą wiele radości,
Refleksji oraz planów na Nowy Rok**

**W tych wyjątkowych dniach
Wiele radosnych chwil, zadowolenia
Oraz sukcesów z podjętych wyzwań**

**Życzy
Wszystkim swoim Klientom,
Kontrahentom, Znajomym
i Przyjaciółom
Wanda Wałkuska
wraz ze współpracownikami
Hurtowni Alkoholi**



Bądźmy dla siebie światłem

„Życzę, aby w nas i wokół nas rodziło się jak najwięcej dobra”, mówił mieszkańcom Łomży na sobotniej Łomżyńskiej Wieczery Wigilijnej na Starym Rynku prezydent Mariusz Chrzanowski.

„Gdy na święta dzieci żyjące poza Łomżą, za granicą, przyjadą do swoich rodziców, do swoich dziadków, zapanuje w rodzinach radość i rozgorzeje Światło Betlejemskie. Życzę, aby każdy był dla drugiego człowieka takim światłem”, powiedział Ordynariusz Łomżyński bp Janusz Stepnowski, nawiązując do zapalonego na rynku przez harcerzy z Hufca Nadnarwiańskiego Światła Betlejemskiego.

Życzenia pokoju w sercach i domach oraz wszelkiej pomyślności mieszkańcom Łomży złożył także były prezydent Mięczyśław Czerniawski, który cztery lata temu z nowym wówczas Or-



Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski (z lewej) dzieli się opłatkiem z mieszkańcami miasta

dynariuszem Łomżyńskim Januszem Stepnowskim rozpoczęli tradycję wigilijnych spotkań na Starym Rynku.

Mimo wietrznej i deszczowej

pogody, na Rynku zgromadziło się kilkaset osób. Dzielono się opłatkiem i potrawami wigilijnymi, przygotowanymi przez kuchnie łomżyńskich burs szkolnych. (ann)

Wigilijna aria w Jednaczewie

„Wigilijny koncert u dziadków w Jednaczewie jest od momentu, kiedy zaczęłyśmy z siostrą chodzić do szkoły muzycznej i uczyć się grać. Co roku mama nas zachęcała, żeby coś przygotować. I tak nasze występy weszły do stałego repertuaru świąt”, uśmiecha się Weronika Grodzka z Zambrowa.

Skończyła klasę gry skrzypiec u Marioli Zalewskiej w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia w Zambrowie. Grała i śpiewała w zespole Camerata. Mariola Zalewska, która jest zawodowym muzykiem Filharmonii Kameralnej w Łomży zorganizowała spotkanie Weroniki ze śpiewaczką operową prof. Anną Jeremus-Lewandowską.

„Po przesłuchaniu profesor stwierdziła, że mam dobry słuch, możliwości głosowe i zaproponowała współpracę”, mówi Weronika.

Profesor Anna Jeremus-Lewandowska zaprosiła ją na Międzynarodowy Letni Festiwal Muzyczny do Kutna. Po wakacjach zaczęła jeździć na prywatne lekcje do profesor do Łodzi. Uczyła się w gimnazjum, co drugą sobotę rodzice odwozili Weronikę na stację kolejową do Czyżewa. Tam o szóstej rano wsiadała w pociąg. Jechała 5 godzin do Łodzi. Tu na dworcu odbierał ją mąż profesor, potem odwoził na dworzec. I tak dwa lata.

Od tego roku Weronika w każdą sobotę jeździ na prywatne lekcje do prof. Eugenii Rezler-Rozlach w Warszawie. Jednocześnie uczy się w drugiej klasie Liceum Ogólnokształcącego w Zambrowie. Nadal należy do zespołu Camareta i ćwiczy grę na skrzypcach. Po liceum chce studiować na Akademii Muzycznej śpiew solowy. A w przyszłości... Marzy o arii Violetty z opery Traviata Giuseppe Verdiego w Operze Królewskiej w Londynie.

Ale najbliższy koncert już w Wigilię u dziadków Krystyny i Jerzego Bogdanowiczów w Jednaczewie z udziałem siostry Karoliny, rodziców. I dziadków! (M.T)



Weronika Grodzka z Zambrowa

Hala z marzeń

„O takiej hali marzyliśmy dwadzieścia lat. To najpiękniejszy prezent na Gwiazdkę, jaki można sobie wymarzyć”, powiedział „Kontaktom” dyrektor II LO w Łomży Józef Przybylski po wydaniu w czwartek (18 grudnia) przez Inspektora Nadzoru Budowlanego w Łomży pozwolenia na użytkowanie hali widowiskowo-sportowej. Powstała w rok, pięć miesięcy krócej, niż przewidywała umowa. Będzie zapleczem sportowym II LO, ale także SP nr 2 i PWSIP. Moż-

na w niej organizować zawody piłki ręcznej, siatkówki, koszykówki, futsalu i tenisa na poziomie wojewódzkim. Ma widownię na 314 miejsc siedzących. Siłownia i sala do ćwiczeń fitness będą dostępne po godzinach dla wszystkich.

Zaplecze hali to 5 szatni z węzłami sanitarnymi (każda dla około 20 osób), pomieszczenia techniczne, gospodarcze i magazynowe. Hala kosztowała 9,2 mln zł. Oficjalne otwarcie dyrekcja II LO planuje 15 stycznia. (ann)

Ratusz

Świątecznie



W Wigilię Bożego Narodzenia (24 grudnia), Centrum Obsługi Mieszkańców i Urząd Stanu Cywilnego będą czynne od 7.00 do 12.00, pozostałe Wydziały Urzędu Miejskiego w Łomży od 7.30 do 12.00. Kasa Urzędu czynna będzie od 7.00 do 11.30.

Błysk wchodzi do Wizny

Łomżyńska firma Usługi Komunalne Błysk, która wywozi odpady z Łomży, będzie je wywoziła przez półtora roku także z gminy Wizna. Błysk wygrał przetarg najniższą ceną 284 000 zł. W przetargu startowało 5 firm, najwyższa oferta wynosiła 470 000 zł.

Wzajemna pomoc

Świąteczną pomoc dla rodzin uczniów w trudnej sytuacji materialnej zorganizowało Szkolne Koło Caritas w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących w Łomży. Tytuł Superwolontariusza „Wety” i puchar przechodni dyrektora szkoły zdobyła klasa IV B, której uczniowie zebrali 65 kg żywności. W sumie wszystkie klasy zgromadziły 260 kg dla 30 rodzin.

Żakowski Rubikon

Tak nazywał się będzie otwarty niedawno pierwszy akademik Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Wybrana została w konkursie. Jej autorem jest student II roku informatyki Łukasz Kowalewski. Akademik o 140 miejscach znajduje się na ul. Wiejskiej, w zmodernizowanym i rozbudowanym kosztem 20 mln zł budynku dawnego internatu „Medyka”. Uczelnia planuje dalszą rozbudowę.

Kłopot z bakteriami

Warunkowo dopuścił łomżyński Sanepid do spożycia przez ludzi wodę z wodociągu gminnego Modzele Stare - Wygoda (gm. Łomża), gdyż badanie wykazało zwiększoną liczbę mikroorganizmów. Zarządzające wodociągiem Wodociągi Wiejskie mają do 31 stycznia doprowadzić wodę stanu zgodnego z obowiązującymi normami. To oznacza, że odbędzie się chlorowanie wodociągu i z domowych kranów będzie płynąć jakiś czas woda z „zapaszkiem”.



**Punkt
Informacyjny**
Fundusze Europejskie

Skorzystaj z usług Sieci Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich w województwie podlaskim

- ✓ ustalimy, czy Twój pomysł ma szansę na wsparcie z Funduszy Europejskich
- ✓ krok po kroku przedstawimy proces ubiegania się o dofinansowanie
- ✓ udzielimy Ci wsparcia przy przygotowaniu projektu
- ✓ jeśli otrzymasz dotację, pomożemy w jej rozliczeniu

Białystok

Główny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich
ul. Poleska 89, parter
tel. 85 66 54 599, 85 66 54 516; fax 85 66 54 474
e-mail: gpi@wrotapodlasia.pl
godziny otwarcia: pon.: 8.00-18.00, wt. - pt.: 7.30-15.30

Łomża

Lokalny Punkt Informacyjny w Łomży
ul. M.C. Skłodowskiej 1
tel./fax 86 216 33 26; tel. 86 473 53 20
e-mail: arr@elomza.pl
godziny otwarcia: pon.: 8.00-18.00, wt. - pt.: 7.30-15.30

Suwałki

Lokalny Punkt Informacyjny w Suwałkach
ul. Osiedle II 6a
tel. 87 563 02 11; tel./fax 87 563 02 74
e-mail: lpi@ares.suwalki.pl
godziny otwarcia: pon.: 8.00-18.00, wt. - pt.: 7.30-15.30

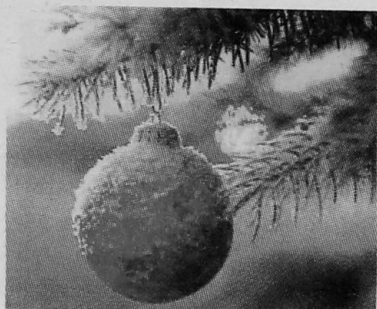
Pełny zakres naszych usług
znajdziesz na stronie
www.FunduszeEuropejskie.gov.pl/Punkty



**NARODOWA
STRATEGIA SPÓJNOŚCI**
dla rozwoju Polski

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO





Betlejem

Betlejem to stare miasteczko z czasów Króla Dawida, wskazywane przez proroków jako miejsce narodzin Mesjasza. Nazwa w języku hebrajskim oznacza „dom chleba”.

Najważniejszym miejscem w Betlejem jest Bazylika Bożego Narodzenia, wzniesiona nad grota, w której narodził się Pan Jezus. Na posadzce groty znajduje się srebrna gwiazda z napisem w języku łacińskim „Hic de Virgine Maria/Jesus Christus z Maryi Dziewicy”. Po prawej stronie jest kamienny żłóbek.

Boże Narodzenie obchodzone jest w Betlejem aż trzy razy: 24 XII przez katolików, 6 I przez prawosławnych obrządku greckiego i 18 I przez prawosławnych obrządku ormiańskiego.

POWIAT KOLNEŃSKI

410 paczek!

„To absolutny rekord. Paczek było 410, obdarowaliśmy 32 rodziny. Rodzina z dziesięciorgiem dzieci otrzymała 35 paczek wartości 15 tys. zł. Jestem szczęśliwa i dumna z drużyny wolontariuszy”, mówi z radością Monika Szymańska z Kolna.

Drugi raz była liderką „Szlachetnej Paczki”. Fundatorem rodziny z dziesięciorgiem dzieci była firma warszawska. Ale dzięki zaangażowaniu miejscowych firm i instytucji mieszkanka Kolna otrzymała wózek inwalidzki, trzy rodziny pralki, tyle samo lodówek, inni żywność, odzież.

Monika Szymańska pracuje jako wychowawca OHP. W ostatnich wyborach samorządowych otrzymała „zapłatę” za społeczną pracę: jest najmłodszą radną w Radzie Powiatu Kolno.

„Teraz będę miała jeszcze większe możliwości organizowania pomocy i pracy z młodzieżą. Rozszerzę działalność na skalę powiatu”, planuje Monika Szymańska.

Były burmistrz pod lupą prokuratora

Rozliczenia delegacji służbowych i oświadczenia majątkowe byłego burmistrza Grajewa Adama K. sprawdza Prokuratura Rejonowa w Kolnie. Jak poinformował prokurator Kazimierz Bąkowski, jest to postępowanie „w sprawie”, a nie „przeciwko” komukolwiek. Prowadzone jest w kierunku przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego. Sprawdzane są urzędowe dokumenty i przesłu-

chiwani są świadkowie.

Były burmistrz, który nie był jeszcze przesłuchiwany, powiedział, że nie ma nic do ukrycia i z niecierpliwością czeka na wynik postępowania. „Życzę zdrowych i wesołych świąt tym, którzy tę sprawę zainicjowali. Domyślam się kto to jest!”, skomentował.

Adam K. był burmistrzem Grajewa w latach 2010 – 2014. Przegrał walkę o reelekcję w drugiej turze z Dariuszem Latarowskim.

Strzał dobroci

„Piękny prezent jest jak strzał prosto w serce. Człowiek żyje w biedzie, przyzwyczajony, że ma zadowalać się byle czym. Nagle otrzymuje coś, o czym marzył. Płaszcz, w którym pięknie wygląda na Pasterce. Pierwszą w życiu nową rzecz. Perfumy, które dodają pewności siebie na rozmowie o pracę. Tak działa Szlachetna Paczka!”, cytuje przesłanie akcji Maria Podgórska, prezes Stowarzyszenia SWISON, lider Szlachetnej Paczki rejonu Graje-

wa i okolic. W powiecie grajewskim w tym roku pomoc wartości prawie 75 000 zł (średnia wartość paczki to 2 600 zł) trafiła do 28 rodzin. 19 paczek przygotowali fundatorzy z Warszawy, pozostałe mieszkańcy miasta i powiatu.

„Do rodzin w potrzebie dociera mądra pomoc, która przynosi nadzieję i daje impuls do walki z trudną sytuacją. Wiele rodzin poczuło, że nie są same i że inni potrafią pochylić się nad ich losem”, mówi Maria Podgórska.

Tragedia w prokuraturze



Sledztwo w sprawie zaccadzenia 4 osób w garażu spalinami z włączanego silnika w Biebrzy (gm. Rajgród) w nocy z 29 na 30 XI prowadzi Prokurator Rejonowy w Grajewie, poinformowała Maria Kudyba, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Łomży. Prowadzone jest w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Paulin M. (lat 16) i Martyna L. (lat 17) zmarły na miejscu, Weronika K. (lat 16) 2 grudnia w szpitalu. Przeżył zaccadzenie Daniel L. (lat 21), właściciel samochodu. Tragedię opisaliśmy w tekście „Tragedia w Andrzejki” („Kontakty” nr 49/2014).

Na frasunek trunek

Dwaj bracia z Grajewa pokłócili się o podział majątku. W trakcie kłótni jeden powiedział, że idzie ze sobą skończyć. Wyszedł i słuch po nim zaginął. Prerażony drugi brat zgłosił zaginięcie policji. Policjanci zaczęli poszukiwania. Zatrzymali mocno pijanego mężczyznę. Okazało się, że to zaginiony.

Radość spod choinki

„Najbardziej w dzieciństwie cieszyły mnie paczki przynoszone przez tatę z pracy. Tata pracował w Zakładach Płyt Pilśniowych i Wiórowych w Rucianem Nidzie. W paczkach nie było żadnych zabawek. Tylko słodczyce i owoce. Ale jakie! Czekolady, galaretki, orzechy w czekoladzie i bez czekolady, cukierki czekoladowe, pomarańcze”, wylicza Barbara Olechno z Nowej Rudy i jeszcze dziś uśmiecha się do wspomnień sprzed trzydziestu lat.

W domu Barbary było dziesięciorgo dzieci: pięć dziewczynek i czterech chłopców. Mieszkali w Ksepkach (gm. Turośl). Ziemię na Kurpiach biedne. W ubiegłym wieku „płyty” w Rucianem były jednymi z największych zakładów tego typu

w Europie. Eksportowały do prawie wszystkich krajów Europy oraz do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Bogaty zakład i bogate paczki pod choinkę dla dzieci pracowników.

„Paczke dostał każdy z nas. Nie musieliśmy dzielić się między sobą słodczykami, jak zawsze. To była wielka radość. Chyba zabawki by nas tak nie ucieszyły, jak cieszyły łakocie”, dodaje Barbara.

Barbara i Andrzej Olechno mają siedmioro dzieci: pięć córek (Natalię, Gabrielę, Emilię, Magdę i Hanię) i dwóch synów (Andrzeja i Szymona).

„Naszych dzieci nie cieszą tak słodczyce i owoce, jak mnie cieszyły. Mają je na co dzień”, mówi Barbara.

Nagrody za ... śmieci!

1 201 kg zużytych baterii i akumulatorów zebrali uczniowie Szkoły Podstawowej w Kątach w gminie Mały Płock i wygrali wojewódzki konkurs „Zbieraj – nie wyrzucaj”, organizowany przez Departament Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Mar-

szałkowskiego. W rankingu indywidualnym Daria Plona i Szymon Sałek zajęli drugie i trzecie miejsce w województwie! Daria zebrała 560, Szymon 539 kg niebezpiecznych elektrośmieci. 15 000 zł nagrody Szkoła odebrała na gali w Urzędzie Marszałkowskim.

Odprawa dla byłych



68 tys. zł odprawy dostał były starosta kolneński Henryk Duda. Były burmistrz Stawisk Marek Waszkiewicz 30 tys. zł odprawy i 9,5 tys. zł ekwiwalentu za niewykorzystany urlop.

Ciepły kościół

Przed świętami Bożego Narodzenia zostało uruchomione ogrzewanie kościoła w Łosewie.

Kolno w Strasburgu

Licealiści z Kolna, laureaci ogólnopolskiego konkursu Euroscola, zostali zaproszeni do Strasburga i 19 grudnia uczestniczyli w młodzieżowej sesji w Parlamencie Europejskim.

Patronat "Kontaktów"

Pieniądze, czyli serce dla Oli



Tata Oli Robert Kotowski (pierwszy z prawej), Paweł Szczepański, Katarzyna Trepanowska, Monika Szymańska, Karolina Szczepańska (z kubkiem) i Mateusz Kozicki

3 300 zł zebrali Paweł Szczepański z przyjaciółmi, organizatorzy koncertu na leczenie Oli Kotowskiej z Kolna. Na kolneńskiej scenie wystąpiły za darmo zespoły z Kolna, Zambrowa i Łomży.

„Do kogo się zwróciłem, nikt nie odmawiał pomocy. A organizacyjnych spraw było bardzo dużo”, powiedział Paweł Szczepański.

„Nie znam rodziców Oli. Ale to nie jest ważne. Ważna jest pomoc, a przy okazji posłucham kolegów z osiedla”, mówił Norbert Mickiewicz, który przyszedł na koncert z synkiem Hubertem.

„To dziecko nie ma prawa żyć. To roślinka, która umrze”, wspomina Katarzyna Trepanowska „diagnozę” lekarza, który nie dawał szansy na życie jej córce Gabrysi. Katarzyna walczyła o córkę i zwyciężyła. Dziś Gabrysia uczy się w trzeciej klasie gimnazjum. Jest całkowicie zdrowa.

„Rozumiem rodziców Oli. Oni mają coraz mniej sił, ale dobrze, że ludzie potrafią się jednoczyć

w pomocy innym”, powiedziała Katarzyna.

Zjednoczenie przyszło w samą porę. Ola ma trzy latka, nie siedzi, nie chodzi, nie mówi. W czasie jej choroby, szukania pomocy, gdzie tylko możliwe, załatwiania specjalistycznych badań, rehabilitacji, zachorował jej ojciec.

„W lipcu miałem operowanego guza mózgu. Musiałem szybko zbierać się ze szpitala, bo było do kogo się spieszyć”, mówi Robert Kotowski.

Czekają go kontrolne badania. Ale nie skupia się na sobie, lecz na córce. Z Olą trzeba jeździć na zabiegi rehabilitacyjne do Łomży i Pisma. Niedawno odkryli, że skuteczne jest leczenie aminokwasami. Niestety, NFZ nie finansuje kuracji aminokwasowej. A miesięczna kosztuje ponad tysiąc złotych.

„Korzystamy z pieniędzy, które przekazali nam ludzie z jednego procenta. Teraz koncert. Wszystkim jesteśmy wdzięczni za każdą złotówkę, bo przybliży sprawność naszej córki”, powiedział Robert Kotowski. (m)

Prokuratorska roszcza

Zakończyła się kadencja prokuratorów rejonowych w okręgu łomżyńskim. Nowych szefów powołał Prokurator Generalny na wniosek Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku, po zasięgnięciu opinii Zgromadzenia prokuratorów apelacji białostockiej. W okręgu łomżyńskim nastąpiły dość istotne zmiany na tych stanowiskach. Jak poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Łomży Maria Kudyba, na kolejną kadencję pozostał tylko Prokurator Rejonowy w Łomży Dariusz Błażejczyk. W Kolnie Dariusza Dziemianko zastąpił Grzegorz Bielski, dotych-

czas prokurator w Prokuraturze Rejonowej w Łomży. Arleta Rząca, również prokurator z Łomży, awansowała na Prokuratora Rejonowego w Wysokiem Mazowieckiem. Marek Mioduszecki z Wysokiego Mazowieckiego przeszedł na Prokuratora Rejonowego do Zambrowa. W Grajewie w miejsce pełniącego funkcję około 30 lat Tadeusza Januszka, Prokuratorem Rejonowym został jego zastępca Józef Iwański. Dariusz Dziemianko i Tadeusz Januszek, którzy byli delegowani na funkcje z Prokuratury Okręgowej w Łomży, wrócili do pracy w tej jednostce. (ann)

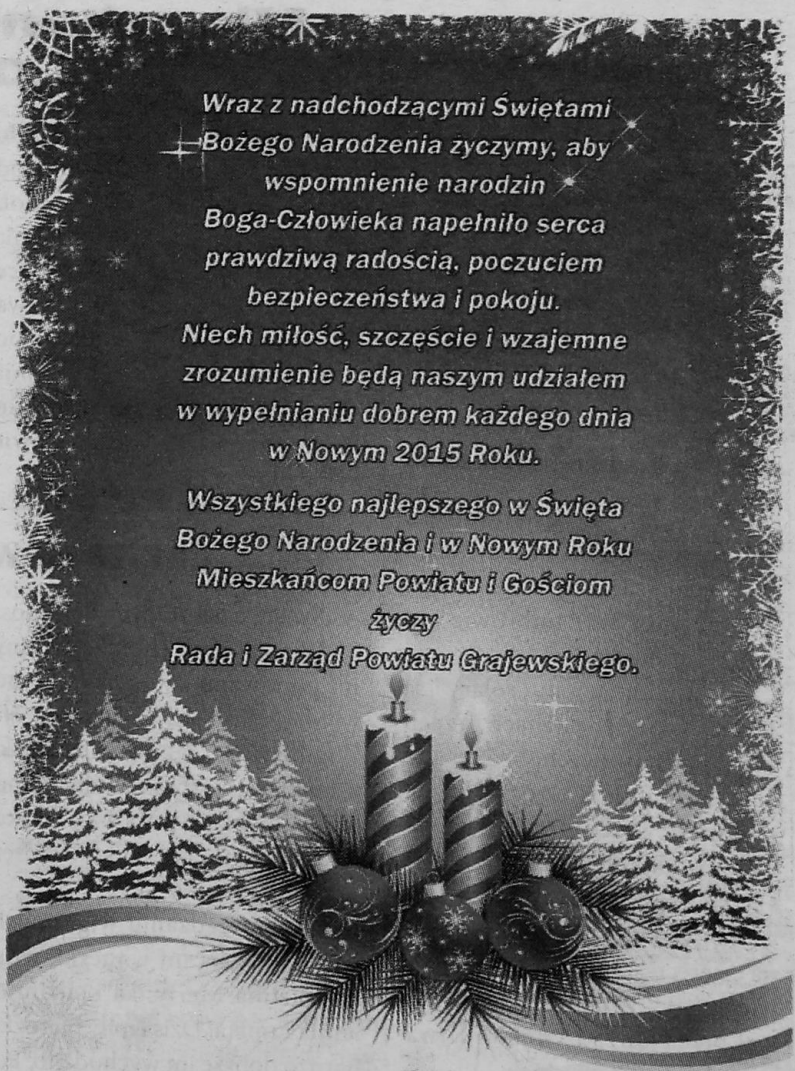
Pyton wyrzucony w lesie

Dwumetrowej długości pytona ktoś wyrzucił na skraju lasu przy ul. Pietrasze w Białymstoku. Wąż budził strach i sensację wśród mieszkańców. Powiadomili Straż Miejską, która odnalazła węża i wezwała na pomoc firmę specjalizującą się w odławianiu

dzikich zwierząt. Pyton przewieziony został do terrarium w ZOO. To wąż egzotyczny, objęty ochroną gatunkową. Jego hodowla powinna być wpisana do rejestru zwierząt egzotycznych. Ktoś, kto pozbył się węża w lesie, popełnił przestępstwo. (ann)

Wraz z nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia życzymy, aby wspomnienie narodzin Boga-Człowieka nappełniło serca prawdziwą radością, poczuciem bezpieczeństwa i pokoju. Niech miłość, szczęście i wzajemne zrozumienie będą naszym udziałem w wypełnianiu dobrem każdego dnia w Nowym 2015 Roku.

Wszystkiego najlepszego w Święta Bożego Narodzenia i w Nowym Roku Mieszkańcom Powiatu i Gościom życzy Rada i Zarząd Powiatu Grajewskiego.



REKLAMA

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl

20 zwierząt w szopce w Ciechanowcu! Największa żywa szopka w Podlaskiem!



Szopka w stodole

Prawdziwe sceny biblijne można oglądać w Ciechanowcu. Na środku dziewiętnastowiecznej stodoły w skansenie Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka Święta Rodzina z małym Jezusem, pastuszkowie. Do stajenki przybyli Trzej Królowie. Obok kocy dla zwierząt. Z jednej strony po sianku chodzą osiołki, z drugiej w kocykach wylegują się i pomrukują owce i kozy. Pachnie sianem, drewnem i zwierzętami. W tle rozlegają się

kolędy. Przed stodołą brykają kucyki.

„Wahamy się nad wprowadzeniem do stodoły barana, bo potrafi czasami zniszczyć kocy. Ale może w świętą noc będzie się dobrze zachowywał”, żartuje zastępca dyrektora Muzeum Anna Wiśniewska.

Figury w szopce są naturalnej wielkości. Ubrała je w kostiumy z epoki historyk Krystyna Bogucka.

Żywa szopka, która jest największą w regionie, nie jest jedyną ekspozycją świąteczną w Muze-

um. Drugą szopkę w grocie z dużą ilością figur można oglądać w zabytkowym kościele, który do Muzeum w Ciechanowcu został przeniesiony z Bogut.

„Zabytkowa szopka w kościele jest darem dla Muzeum od parafii Pobikry”, wyjaśnia wicedyrektor Wiśniewska.

Do szopek można przyjść już w Wigilię, potem w pierwszy i drugi dzień świąt (godz. 12.00 – 20.00). W świątecznym prezencie od Muzeum, w świąteczne dni za darmo.

Pierwszy w województwie



Aukcyjny dom towarowy, pierwszy w województwie, powstanie na targowisku w Sokolach. „Chcemy, aby targowisko funkcjonowało każdego dnia, a nie tylko jeden dzień w tygodniu. Aukcyjnym domem już zainteresowanych jest ponad 30 podmiotów”, powiedział wójt gminy Sokół Józef Zajkowski.

Nagrodzeni za recytacje

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie Natalia Kulesza i Michał Mystkowski zajęli drugie miejsce na Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim „Wiew sitowia”. Wyróżnienia zdobyli: Patrycja Gosk z Rosochatego Kościelnego oraz z Czyżewa Klaudia Szulborska, Marta Tymńska i Dawid Tymński.



— POWIAT ZAMBROWSKI —

Małe Betlejem

W białym opłatku Małe Betlejem. Licha stajenka Święta Rodzina Anioł co głosi wszystkim nowinę: dziś świat ujrzała Boża Dziecina.

Janusz Kulesza
Zambrów

„Solary” na szkołach

„Mamy już panele fotowoltaiczne. W naszej szkole są największe”, powiedział dyrektor Miejskiego Gimnazjum w Zambrowie Ryszard Ogrodnik.

Poza Gimnazjum „solary” są montowane na dachach trzech szkół podstawowych. Będą ogrzewać budynki. To rozwiązanie przyniesie oszczędności finansowe oraz ekologiczne, bo zmniejszy się emisja szkodliwych substancji. Zakup i montaż „solarów” na czterech szkołach kosztuje prawie 800 tys. zł i sfinansowany został przez Zarząd Województwa z funduszy europejskich.

Mieszkania (prawie) pod choinkę

„Dziś właśnie wykonawca zgłosił budynek komunalny do odbioru. Komisje prawdopodobnie skończą pracę do 10 stycznia, potem jeszcze czeka nas procedura pozwolenia na użytkowanie i blok zostanie oddany”, powiedział „Kontaktom” 22 grudnia naczelnik Wydziału Rozwoju Gospodarczego UM w Zambrowie Włodzimierz Łąka.

W nowym budynku komunalnym są 24 mieszkania: kawalerki, każda z dużym pokojem i balkonem. Budynek wtapia się w architekturę zabudowy koszarowej. Projekt powstał pod nadzorem konserwatora zabytków.

Mieszkania będzie przydzielała komisja powołana przez burmistrza miasta Kazimierza Dąbrowskiego.

Jak za dawnych czasów

„Święta u nas tradycyjne. Z postną Wigilią, żywą choinką, własnymi potrawami i wypiekami”, mówi Maria Pisińska z Wiśniewa. Na Wigilię będą, jak zwykle kluski z makiem, karp smażony, kapusta z grzybami, barszcz z uszkami, śledzie. Z ciast makowiec, sernik, babki.

„W przyrządzaniu wigilijnych dań pomagają mi wnuczki, jedenaastoletnia Martynka i siedmioletnia Emilka. Dziś lepiły pierożki. Bardzo dobrze im wychodziło. Po-

magają też przy ciastach i paluszkami smakują, czy dobre”, żartuje Maria Pisińska.

Martynka, Emilka i Michał (wnuczka siostry Marii Pisińskiej) w poniedziałek z babcią ubierały choinkę. Wśród bombek i światełek mieni się anielski włos.

„Wygląda tak, jak za dawnych czasów. Tego uroku dodaje anielski włos”, mówi pani Maria. Do wigilii zasiądzie z mężem, córką, zięciem i wnuczkami.

Widawska diabłem



Aktorka Daria Widawska przygotowywała z dziećmi i młodzieżą Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Zambrowie jasełka i wystąpiła w nich w roli diabła. Na Wigilii w domu dziecka byli ks. bp. Tadeusz Bronakowski, władze powiatu, miasta i gminy

Na narty

Na obóz narciarski w Zakopanem (1 – 8 lutego 2015) można już zapisywać się u ks. Dawida Rosińskiego z parafii Trójcy Przenajświętszej w Zambrowie.

Lipsy na Gwiazdkę

Na koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu braci Lipskich zaprasza MOK w Zambrowie 27 grudnia (godz. 19.00).



Wbił mu nóż w serce a obok noża drewniany kołek

Twarcz diabła



Siedział na posłaniu psa i karcił go surowym boczkiem. Rambo jadł mu z ręki i to zdenerwowało Marcina. „Przestań!”, krzyknął. Bączek wstał i... zaczął sikać pod piec. Tego Marcin nie mógł znieść. Rzucił się na Bączka. Uderzył go pięściami w twarz. Bączek upadł na psie legowisko. Marcin doskoczył do niego, zaczął go kopać.

„Zostaw go!”, Piorun, kolega Bączka usiłował odciągnąć Marcina od leżącego. Marcin chwycił Pioruna za ubranie i wypchnął z mieszkania. Gdy odwrócił się, Bączek siedział na psim legowisku. Bawił się z Rambo. Patrząc na Marcina szyderczo. Śmiał się. Jego twarz zmieniła się. To nie był Bączek, to był...diabeł! Marcin chwycił z kuchni tłuczek do mięsa. Uderzył diabła w głowę, raz, drugi. On dalej śmiał się. Chwycił siekiere, nacisnął ostrzem na szyję, aż trysnęła krew. A potem...

28 grudnia 2013 roku rano do Marzeny, mieszkanki ulicy Wiktorowo w Grajewie, zaszedł jej sąsiad Marcin (lat 30). Prowadził na smyczy wielkiego psa. To był jego Rambo. Kupił go, gdy przebywał w USA. Gdy wrócił w czerwcu 2013 roku, psa z nim nie było. Jego rodzice przywieźli mu go po kilku miesiącach. Podobno transport kosztował 3 000 dolarów, krążyły opowieści po Wiktorowie. Marcin nie rozstawał się z Rambo. Kąpał go, pielęgnował. Ekspedientkom w sklepach opowiadał, że jak z nim rozmawia, pies mówi do niego I love you i yes po angielsku.

Tego ranka stanął z psem w sieni u Marzeny. „W moim do-

mu jest trup. Dzwon na pogotowie”, powiedział. Pod sąsiadką nogi się ugięły ze strachu. Marcin od początku wydawał się jej dziwny, gdy tylko zamieszkał w domku po babci. Gdy jeszcze nie miał psa, zabrał z podwórka ich owczarka. Trzymał go u siebie, do-

póki nie kazała mu oddać. Raz zobaczyła go śpiącego w chlewk. „Co ty tu robisz?”, zapytała. „W domu babka mnie nachodzi. Tutaj nie przyjdzie”, powiedział. Jego babcia zmarła kilka lat wcześniej. Potem zaczął wyrzucać śmieci pod okno jej syna. Uzbierała się cała sterta. Gdy pytała, co wyprawia, przeproszał i zapewniał, że sprzątnie, a potem...dokładał jeszcze więcej. Przychodzili do niego dwaj koledzy. Domyślała się, że pili...

„Co się stało? Może ten trup jeszcze żyje. A kto to jest?”, zapytała. „To Bączek”, odpowiedział.

Piorun (lat 42) mieszkał w tzw. hotelu na Targowej. Tak nazywane są mieszkania socjalne. Wcześniej było to mieszkanie Bączka (lat 31). Zamieszkał w nim, jak Bączka wyrzucili. Bączek wcześniej miał żonę i dziecko, ale się rozpił. Żona się z nim rozwiodła i wyjechała. Gdy wyrzucili go z „socjału”, był bezdomny. Piorun nie miał serca go wyrzucić. Pomieszkiwał u niego. Razem pili. Razem chodzili pić do Marcina na Wiktorowo. Marcin nie nawiązywał Bączka, twierdzi Piorun. Nigdy by go do domu nie wpuścił, gdyby nie Piorun. Piorun zawsze obstawiał za Bączkiem. 27 grudnia 2013 roku też poszli do Marcina we dwóch. Był wieczór, Marcin był w samych spodenkach, bo właśnie wykąpał Rambo. Na podłodze, obok legowiska psa, leżała mokra cerata.

„A ta k.. po co?”, zapytał na widok Bączka.

„On będzie w porządku”, zapewnił Piorun.

Ale Bączek nie był w porządku, przyznaje. Jak już wszystko wypi-

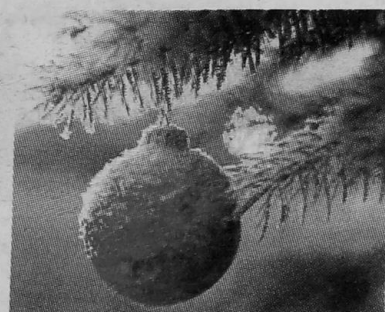
li, drażnił się z Rambo, a potem zaczął sikać po kątach i jeszcze... Jak zaczęli się szarpać, Piorun ich rozdzielał. Ale Marcin go wygnał. Jak wychodził widział, jak Bączek padł po ciosach, zadanych tłuczkiem. Zapewnia, że chciał powiadomić policję. Chodził po mieście i szukał budki telefonicznej. Nie znalazł. Poszedł do domu i zasnął. Rano wyszedł na miasto. Spotkał kumpla z Radziłowa. Razem poszli do Marcina. W całym mieszkaniu były ślady krwi. „Bączek tam leży. Przykryłem go ceratą. Idź po flaszkę. Chcę się napić ostatni raz, zanim po mnie przyjdą”, powiedział Marcin. Kolega chciał zobaczyć trupa. Marcin podniósł na chwilę ceratę. Bączek leżał we krwi na psim legowisku. Piorun poszedł po flaszkę. Wypili i poszli. Marcin wyszedł z nimi. Wziął Rambo na smycz. „Pies się musi przewietrzyć”, powiedział...

Powiadomiona przez Marzenę policja zjawiała się po pięciu minutach. Bączek leżał na wznak. Z nożem w okolicach serca. Cios był tak silny, że nóż przebił klatkę piersiową na wylot oraz legowisko psa i głęboko utkwiał w podłodze. W tę samą ranę wbity był zaciosany, drewniany kołek. Też przebił ciało aż do podłogi.

Marcin powiedział śledczym, że bił się z Bączkiem, a potem walił go tłuczkiem w głowę za to, że się z niego śmiał. Dalej nic nie pamięta. Przysnął, a jak się obudził, zobaczył zakrwawionego Bączka. Sam też był zakrwawiony. Przykrył go ceratą, żeby Rambo go nie wachał, umył się, zabrał psa do drugiego pokoju i znów zasnął...

Został aresztowany pod zarzutem zabójstwa. Prokurator skierował go na badania psychiatryczne. W czasie pobytu w areszcie i szpitalu Marcin opowiadał historię swojego życia.

Gdy miał 17 lat, został ojcem. Nie ożenił się z Martą, ale utrzymuje kontakty z synem. Pił, palił trawkę. Pewnego razu na imprezie zobaczył go. Był czarny, miał wykrzywioną złośliwie twarz. Śmiał się z niego szyderczo. Poznał



go od razu. Czuł, że to jego największy wróg. Potem był wyrok za jazdę po pijanemu. Nie pracował, dokuczał matce. Pojechał do Stanów do ojca, a matka za nim. Harował przy azbeście. Za uciulane pieniądze kupił psa. To było marzenie jego życia. Z Rambo chodził na spacer. Raz, gdy wrócił ze spaceru, ojciec i kuzyn Krzysiek zaczęli się z nim kłócić, dlaczego nie pracuje. Powiedzieli, że nie będą go utrzymywać. Nagle zobaczył, że to nie ojciec i Krzysiek, tylko diabły. Wykrzykiwali do niego paskudne pyski. Szydzili z niego i Rambo. Rzucił się na nich z nożem. Wpadli policjanci i obezwładnili go. Trafił przed sąd. Dostał zakaz zbliżania się do rodziny. Miał zapłacić 3 000 dolarów kary. Nikt za niego kary nie wpłacił. Trafił do obozu deportacyjnego, skąd został odesłany do Polski. Prosił rodziców, żeby mu przywieźli Rambo. Spełnili jego prośbę...

Diabeł przychodził do niego na Wiktorowie co noc. A w dzień na ulicy zobaczył...Jezusa. Był w białej szacie. Kiwał na niego. Poszedł za nim. Jezus przytulił go i poczuł się szczęśliwy...

Więc gdy diabeł siedział na podłodze i szydził z niego, wałnął go w głowę tłuczkiem do mięsa, ale on się nie przewracał, tylko się śmiał. Gdy wreszcie się przewrócił, chciał mu uciąć łeb. Przyniósł siekiere, która rąbał drwa. Nagle zobaczył nóż, który przyniósł z kuchni do krojenia boczku na zagrychę. Zmienił zdanie. Chwycił, zamachnął się. Potem zastrugał kołek...Poczuł się wyzwolony!

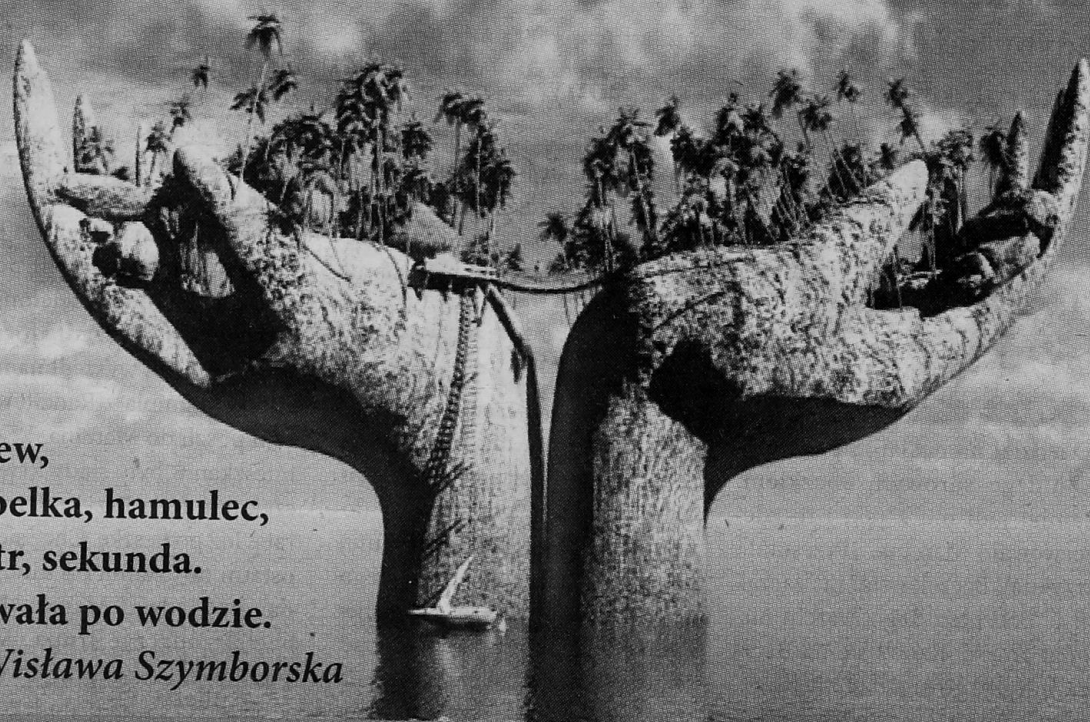
Biegli sądowi orzekli, iż w chwili popełnienia zbrodni Marcin był całkowicie niepočetny. Sąd Okręgowy w Łomży, na wniosek prokuratora, umorzył wobec niego oskarżenie o zabójstwo. Orzekł zamknięcie w zakładzie psychiatrycznym.

KAROL ZARĘBA

Ilustracja: Jan Matejko



Sekunda cudu



Ocalałeś...

Na szczęście był tam las,
Na szczęście nie było drzew,
Na szczęście szyna, hak, belka, hamulec,
Framuga, zakręt, milimetr, sekunda.
Na szczęście brzytwa pływała po wodzie.

Wisława Szymborska

Bilet

Był rok 1987. Jak każdy w Łomży marzyłem o wyjeździe do Ameryki i polonezie. Stryjek z Detroit przysłał mi zaproszenie i przed samą Wielkanocą bez żadnych problemów otrzymałem wizę. I wtedy dopiero pomyślałem: po co mi ta Ameryka? Lęk mnie ogarnął. Zostawić na rok żonę, rodzinę?

Moja kuzynka pracowała w LOT: „Mogę ci zaraz załatwić bilet na majowy samolot”, obiecała. Ludzie bili się o bilety.

Jakoś tak w tym czasie (pracowałem w Domu Kultury) zadzwoniła do mnie kobieta, która przyjechała ze Stanów na ślub córki i szukała kogoś, kto mógłby sfilować to wydarzenie. Poleciałem kolegę. Po ślubie miała wracać za wodę. Wtedy zgadaliśmy się, że ja też będę prawdopodobnie leciał do Nowego Jorku, ale nigdy tam nie byłem. Może by była moim pilotem? „W czym będę mogła, chętnie pomogę”, obiecała. Umówiliśmy się, że zadzwonię, gdy będę miał bilet.

Stryjek mieszkał w Detroit. „Zostań w Nowym Jorku, nie musisz do mnie przyjeżdżać, to kosztuje”, pisał. To znaczyło: dostałeś zaproszenie i nie zwracaj mi głowy. A więc był jeszcze jeden powód, by lecieć samolotem z łom-

żyńską „pilotką”. Ale... zgubiłem do niej numer telefonu. Mogłem ją jeszcze odszukać przez kolegę, który filmował ślub. Wciąż mi w tym coś przeszkadzało. Co? Nie wiem. Kuzynka ponaglała: „Jak z tym biletem? Wciąż go trzymam. Decyduj się!”

Któregoś dnia byłem na imieninach kolegi. Spotkałem tam chłopaka, z którym zgadaliśmy się, że też będzie leciał w maju „za kałużę”. Fajnie, polecimy razem, będzie nam rażniej i jeszcze będziemy mieć „amerykańskiego pilota”. Uznałem, że wobec tych trzech zachęt, muszę wreszcie wykupić ten bilet.

I nagle postanowiłem, nie wiem skąd taka myśl: polecę tydzień wcześniej. Z Pragi. Różnica w cenie biletu była minimalna. Nie o to chodziło. Nie umiem tego wytłumaczyć. Wyleciałem 30 kwietnia i 1 maja już byłem w Nowym Jorku. Pewnego dnia siedziałem do banku w polskiej dzielnicy, gdy ktoś rzucił wiadomość: „Nad Lasem Kabackim rozbił się polski samolot!”. Samolot wystartował pełen pasażerów, a tuż przed odlotem, jak się potem dowiedziałem, przy celnikach stała młoda, śliczna dziewczyna, czekając, że może kogoś zawrócić. Zawrócili panią z Łomży, bo coś u niej zna-

leżli. Dziewczyna poleciała na jej miejsce. „Pani z Łomży” miała być właśnie moim „pilotem”...

Właśnie na ten samolot kuzynka zarezerwowała mi bilet: na 9 maja 1987 roku. Miałem wówczas 29 lat, żonę i dwie córki.

Z Ameryki wróciłem po roku. Kupiłem sobie poloneza za 3 200 dolarów. Nie podobała mi się Ameryka.

W katastrofie zginęło 5 osób z Łomży i województwa łomżyńskiego. Ocalała moja „pilotka”, którą zawrócili celnicy...

Miłość

Piękny dom, zdolna szesnastoletnia córka, dobry mąż na dobrym stanowisku. Oboje byliśmy znani, szanowani.

I nagle spadła na mnie miłość z siłą nie do pokonania. Jestem uczciwa i głęboko wierząca. Zrywałam, odchodziłam od niego (to był nasz wspólny przyjaciel, rozwiedziony) i znów serce brało górę. Ciągła walka sumienia z uczuciem i jeszcze wadzenie się z Bogiem, przekonywanie, błaganie o skrawek tego szczęścia. Raz sobą gardziłam, raz byłam szczęśliwa. Nie potrafiłam odejść ani od męża (w głośnym skandalu skrzywdzić rodzinę), ani od Piotra (imię zmienione). To zawieszenie mnie za-

bijało. Po roku chciałam już tylko jednego: niech się to wszystko wreszcie skończy! Byłam śmiertelnie zmęczona; widziałam jedno rozwiązanie. Nie wiem, czy ktoś mnie zrozumie, takie piekło i takie niebo trzeba samemu przeżyć. Wybrałam dobry moment: córka wędrowała po górach, a mąż w piątek rano wyjechał na szkolenie do Warszawy. Piotr był u matki w Białymstoku. Obaj mieli wrócić w niedzielę wieczorem. Miałam dużo czasu.

Napisałam list do męża prosząc, by mi przebaczył. Modliłam się też do Boga: „Wybacz mi Panie tę zbrodnię z miłości”. Tabletka, koniak, zabójcza mieszanka...

Obudziłam się w szpitalu.

W piątek wieczorem mąż zadzwonił do domu. Nikt nie odpowiadał. Jakaś siła wypchnęła go z sali narad. Gnał ponad setką w deszczu i w ciemności. Lekarz powiedział: „Przyjechał pan w ostatniej chwili”.

Rozwiedliśmy się, ale pozostajemy w przyjaźni. Jestem z Piotrem, mamy synka. Mój mąż poznał uroczą kobietę i też ma syna.

HANNA WRZOS

(Jeżeli przypadek sprawił, że żyjesz, że ocalałeś, chcemy o tym napisać. Proszę o kontakt: mariat11@wp.pl).

Gdyby wszyscy mieli po cztery jabłka
gdyby wszyscy byli silni jak konie
gdyby wszyscy byli
jednakowo bezbronni w miłości
gdyby każdy miał to samo
nikt nikomu nie byłby potrzebny

Jan Twardowski

Sekunda dobra

Serce za portfel

Wracalam z targu. Stanelam przed drzwiami mieszkania w bloku. Siegnelam do torby po klucze: nie bylo! Ukradli mi portmonetke, a w niej okolo 50 zl, odciinek renty z adresem i klucze. 50 złotych to dla rencisty piec dni zycia. Zgnębiona stalam pod drzwiami, bojąc się, że oni zaraz nadejda.

„Niech się pani nie martwi, pani Reniu, znam >złotą rączkę<, zaraz go sprowadzę”, pocieszała mnie przechodząca sąsiadka. „Akurat przyjdzie”, pomyślałam, przecież za chwilę mecz, na który czeka cała męska Polska. Były akurat mistrzostwa Europy w piłce nożnej. Kto poświęci mecz dla otwarcia drzwi starszej kobiecie?

Nie minęło 15 minut, a już była „rączka złota” i jeszcze przyprowadziła drugą „rączkę”. „Kolega jest lepszy ode mnie we „włamaniach”, śmiał się. Tam mecz, a oni tutaj strasznie się męczyli nad moim zamkiem. Wreszcie wymontowali, wymienili na nową „Gerdę” i jeszcze zdążyli u mnie obejrzeć końcówkę meczu. „Ile płacę?”, spytałam ze strachem. Pracowało dwóch, kupili nowy zamek. Jak mi to wszystko podliczą, to...

„No, wie pani!”, rzucił starszy i szybko wyszli.

Może tak jest, że na tym świecie musi być równowaga? Tamci na targu mnie okradli z pieniędzy, a ci dali mi swoje serce?

Samolot wspaniałych

To było wtedy, gdy bilet ekspresowy na pociąg do Krakowa kosztował tyle, co bilet na samolot. Dojechałam więc z Łomży do Warszawy, a stamtąd na lotnisko. Była Wigi-

lia, godzina czternasta. W jednej ręce miałam torbę pełną prezentów, a w drugiej smycz z Szantim (wielkości zająca). Leciałam do rodziny. Pani w kasie zauważyła Szantiego. „Dwanaście kilogramów psa”, rzekła i dała mi „psi bilet”. Sprawdziła, czy mam świadectwo szczepień i kaganiec (straszenie nie lubił kagańca, miałam go w torebce). Przeszliśmy wszystkie kontrole. W autobusie do samolotu jechali z nami dwaj piloci: „O, jakiego będziemy mieć pasażera!”, powiedział jeden z uśmiechem.

Koło mnie usiadła jakaś miła starsza pani. Szanti położył jej łeb na kolanach i machał ogonem. Za chwilę spał pod fotelem. Siedzieliśmy, czekaliśmy. Samolot nie ruszał. Coś się stało, co?

Nagle zobaczyliśmy stewardesę. Szła wzdłuż foteli i pytała: „Kto ma psa? Gdzie jest pies?”. „Ja mam psa”. „Pani natychmiast wysiądzie! Pilot powiedział, że nie polecą z psem na pokładzie!”. Zanie mówiłam. Na bruk z makowcami, z prezentami w samą Wigilię! Przecież Szanti miał bilet, spełniał wszystkie wymagania. Płakałam w milczeniu. Ale moja sąsiadka nie milczała. „Przecież pies przeszedł wszelkie kontrole, mogliście go nie wpuszczać. Ta pani się nie ruszy!”.

Stewardesa ze złością pocwalała do pilotów. Wróciła: „Pies wszedł bez kagańca!” Rzeczywiście, piloci w autobusie widzieli go bez kagańca, był w torbie. „Natychmiast wysiadać! Przez panią jesteśmy spóźnieni”. „Mam kaganiec. Już go zakładam”, próbowałam się bronić. „Pilot powiedział: nie polecą. Pani zagraża bezpieczeństwu pasażerów”. „O nie! Tego już za wiele! Szczy-

ty bezczelności! Tak się traktuje pasażerów?”, krzyczała moja sąsiadka i za nią wszyscy w samolocie. Wołali, że pilotowi chyba „odbiło”. Ma natychmiast ruszać! Zapomniał, że to Wigilia!? Kto tu jest dla kogo!? Pies jest w porządku i niech się odczepi”. Ktoś krzyknął: nazwisko! „Nazwisko tego pilota!”.

Samolot wzbił się w górę. Odechnęłam.

W Krakowie czekał na mnie wujek. „Czemu się tak wszyscy gapia na twego psa?”, spytał porzytywany.

„Gdyby nie oni to by mnie tu nie było”.

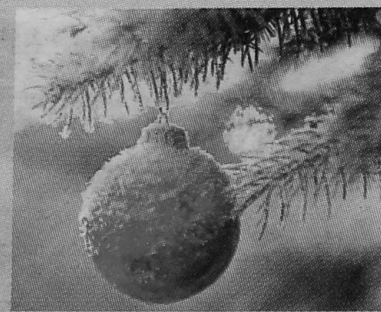
Sędzia

Jestem ławnikiem w sądzie. Sądziłam kobietę, która zostawiła swoje dziecko. Przewodniczył sędzia o opinii dobrego cywilisty. Nie zdarzyło się, by jego wyrok został uchylony.

Kobieta stała z twarzą bez skruchy. Przynajmniej ja tak ją widziałam. No, dołożyłbym jej, odebrał prawa rodzicielskie i jeszcze po sędziowsku powiedział, co o niej myślę. Że tak się stanie, było dla mnie oczywiste.

Tymczasem na rozprawie sędzia zwracał się do niej: pani Krystyno to, pani Krystyno tamto. Wypytywał z szacunkiem, jakby to była jaka księżniczka. Zaczęła płakać, przyrzekać poprawę, że nigdy więcej, że kocha małego, że uciekła od męża pijaka, pracuje i chce zabrać synka z domu dziecka.

„Panie sędzio, dlaczego pan tę szmatę traktował z takim poważaniem? Zostawiła swoje dziecko!”, spytałam w przerwie.



„Chciałem ją podnieść, wyzwolić w niej poczucie ludzkiej godności. Żeby się poczuła kimś więcej. Zdeptana, już nie zabrałaby syna do siebie”.

Dał jej szansę.

Często widywałem ją później z małym, bo mieszkała niedaleko mego bloku.

Po tym zdarzeniu myślę, że gdy ludzi traktuje się nie tak, jakimi są, ale tak, jakimi mogliby być, to takimi mogą się stać.

Nieznajoma

Byłem w wojsku. W Warszawie wsiadłem do autobusu, jadącego do Łomży. Kierowcy pokazałem przepustkę. „Albo kupisz bilet, albo wysiadasz!”, krzyknął. „Myślałem, że wystarczy przepustka... nie mam pieniędzy. Proszę, niech mnie pan zabierze, błagam, rodzice na mnie czekają”. „Nie ma gadania! Wysiadaaj!”. „Bardzo pana proszę, to jest ostatni autobus”. „Wysiadaaj, powiedziałem!”.

Zaczął mnie wypychać. Nie było ratunku, cham, tylko krzyczał i krzyczał. Byłem załamany, bardzo tęskniłem za domem. Nie pojedę.

I wtedy z końca autobusu wstała jakaś pani, podeszła do kierowcy i powiedziała: „Proszę jeden bilet do Łomży”. Sprzedał jej ze złością, a ona mi go wręczyła i wróciła na swoje miejsce. Chamidło zaniemówiło. Ja też.

Dziękowałem tej pani, prosiłem o adres, zapewniałem, że rodzice zwrócą pieniądze, a ona na to: „Żadnych adresów, zwrotów, podziękowań, może mojemu synowi też ktoś kiedyś pomoże?”.

„Modliłam się, żebyś się zjawił”, przywitała mnie mama, gdy otworzyłem drzwi domu.

HANNA WRZOS

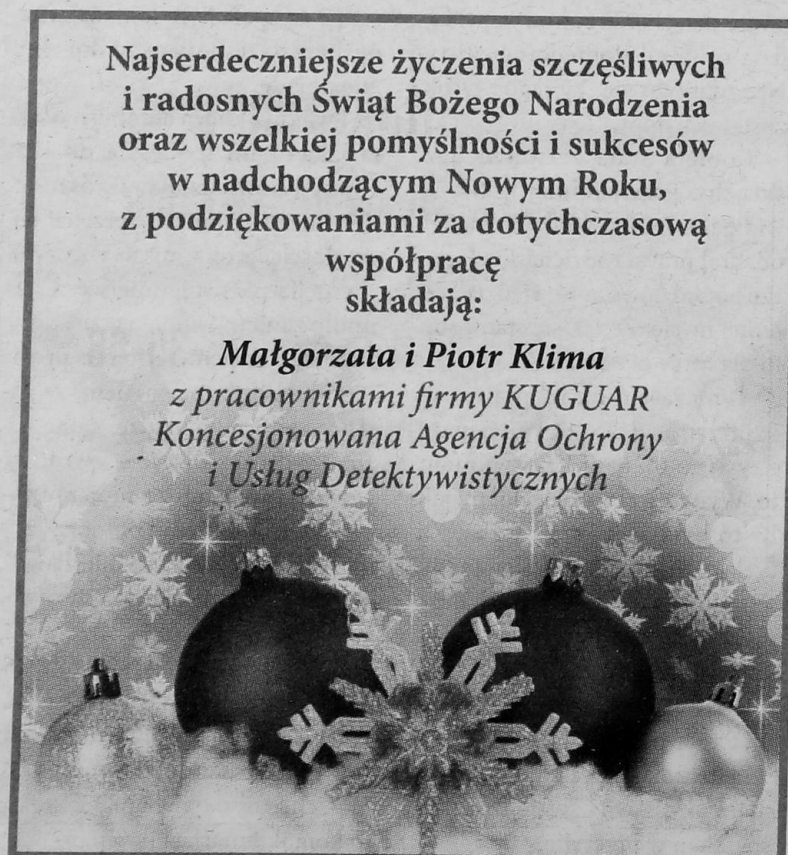
(Jeżeli i Tobie zdarzyła się sekunda dobra, zostałeś nią obdarowany lub sam obdarowałeś kogoś, chcemy o tym napisać. Proszę o kontakt: mariat11@wp.pl)



Drodzy Mieszkańcy Kolna i Ziemi Kolneńskiej!
W magiczną, grudniową noc Bożego Narodzenia, przepełnioną wiarą i nadzieją w rodzące się dobro, staropolskim zwyczajem, składamy Państwu życzenia zdrowia, spokoju, radości i wzajemnej życzliwości oraz rodzinnych spotkań przy wigilijnym stole, a wraz z nadejściem Nowego 2015 Roku dużo optymizmu i zrealizowania wszelkich planów.

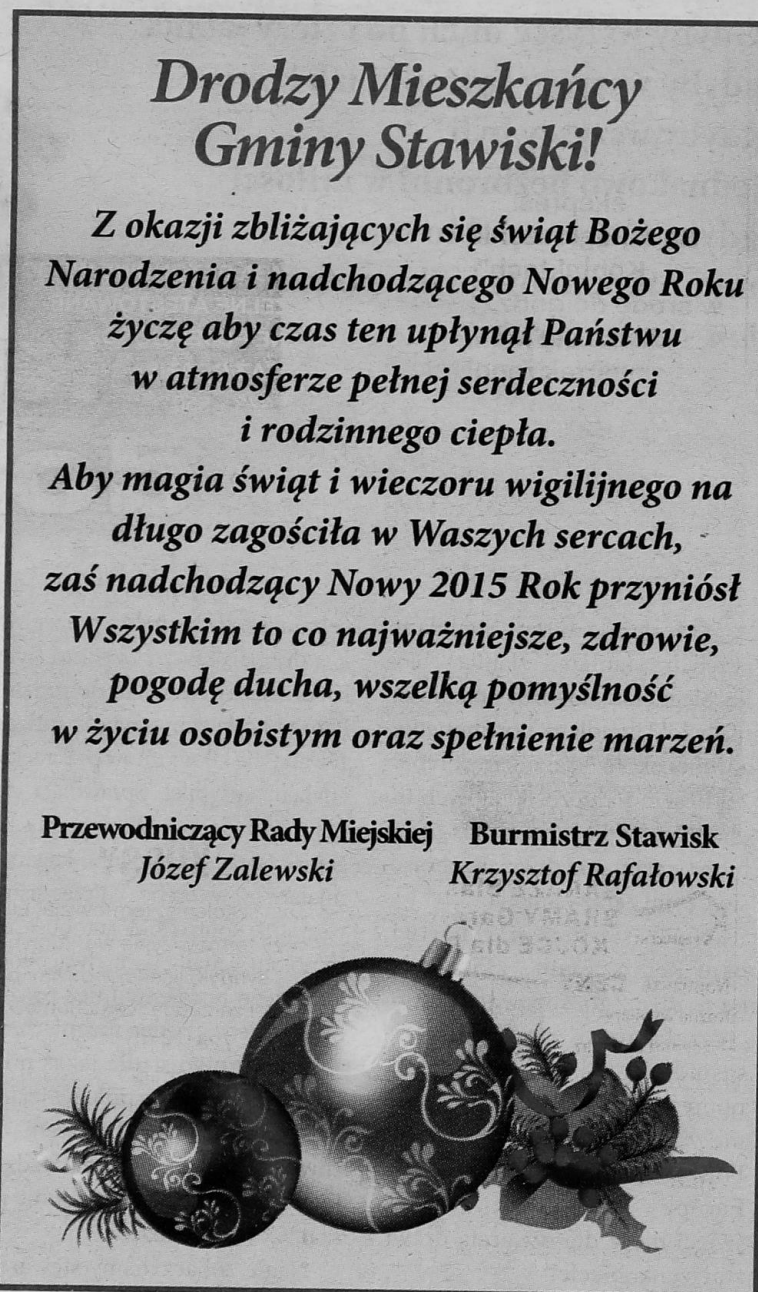
Burmistrz
Miasta Kolno
Andrzej Duda

Przewodniczący
Rady Miasta Kolno
Mieczysław Śniadach
z radnymi



Najserdeczniejsze życzenia szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku, z podziękowaniami za dotychczasową współpracę składają:

Małgorzata i Piotr Klima
z pracownikami firmy KUGUAR
Koncesjonowana Agencja Ochrony
i Usług Detektywistycznych



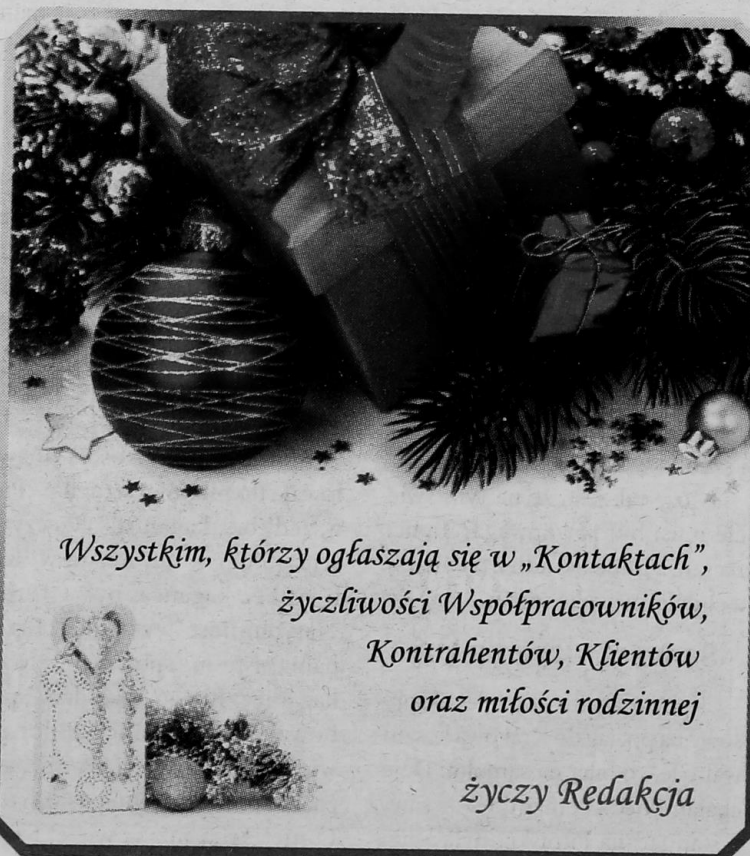
Drodzy Mieszkańcy Gminy Stawiski!

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku życzę aby czas ten upłynął Państwu w atmosferze pełnej serdeczności i rodzinnego ciepła.

Aby magia świąt i wieczoru wigilijnego na długo zagościła w Waszych sercach, zaś nadchodzący Nowy 2015 Rok przyniósł Wszystkim to co najważniejsze, zdrowie, pogodę ducha, wszelką pomyślność w życiu osobistym oraz spełnienie marzeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Józef Zalewski

Burmistrz Stawisk
Krzysztof Rafałowski



Wszystkim, którzy ogłaszają się w „Kontaktach”, życzliwości Współpracowników, Kontrahentów, Klientów oraz miłości rodzinnej

życzy Redakcja

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
- WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 527/14-o-i)

SZAMBA BETONOWE WODO-
SZCZELNE ATESTOWANE
RÓŻNE POJEMNOŚCI,
MONTAŻ GRATIS!
515 - 373 - 550

(p-000369-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit,
Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119

(fak. 515/14-o-i)

Ale szybka gotówka - nawet
10 000 zł! Proste zasady, bez
zbędnych formalności. Provident:
Polska SA 600 - 400 - 295
(opłata wg. taryfy operatora)

(fak. 577/14)

KURSY

Kursy i szkolenia: termowizja, eks-
pertyzy termowizyjne w budowni-
ctwie, syndyk, licencjonowany po-
średnik i zarządca nieruchomości,
tel. 660 - 728 - 418;
www.sedpol.com.pl

(fak. 555/14-o-i)

Studia podyplomowe: wycena nie-
ruchomości, doradca ds. ochro-
ny środowiska, tel. 660 - 728 - 418,
www.sedpol.com.pl

(fak. 555/14-o-i)

Pożyczka na
święta bez BIK
500 - 547 - 057

(fak. 513/14-o-i)



NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie, Łom-
ża, 55 m2, 4 pokoje, 2 piętro,
86 216 - 53 - 12

(p-000387-o-i)

Sprzedam dom piętrowy z dział-
ką 955m2 i dużym budynkiem go-
spodarczym + 2 garaże w Łomży,
tel. 86 216 - 51 - 57

(p-000401-o-i)

PRACA

Zatrudnię zbrojarzy na budowie
w Warszawie od dnia
07.01.2015 r. Możliwość
przyuczenia, tel. 605 - 267 - 494

Zatrudnię przedstawiciela han-
dlowego z doświadczeniem -
branża piekarnicza Piątnica,
tel. 86 219 - 13 - 34 (dzwonić do
godz. 14)

RTV - AGD

Radosnych i szczęśliwych Świąt
Bożegonarodzenia, wszelkiej po-
myślności w Nowym 2015 Roku ży-

czą MARIA I ZDZISŁAW KSEPKA
Z PRACOWNIKAMI

(fak. 11/14-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01

(fak. 281/14-o-i)

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.

(fak. 323/14-o-i)

SPRZEDAM

Używane meble sklepowe,
603 - 066 - 067,
www.mebledosklepu.pl

(fak. 98/14-o-i)

Garaże blaszane - wzmocnione,
bramy garażowe, kojce dla
psów. Dowóz, montaż gratis!
Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl

(fak. 237/14-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - po-
niedziałki, soboty i niedziele, DVD,
85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771.

(fak. 09/14-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677.

(fak. 08/14-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia,
Belgia, DVD, 85 73 - 94 - 179,
606 - 379 - 966

(fak. 487/14-o-i)

Kiermasz ŚWIĄTECZNY

Tradycyjne i oryginalne
ozdoby świąteczne:

- bombki
- choinki
- oświetlenie
- fajerwerki

Zapraszamy

PHU „DANUTA” Łomża, Pl. Niepodległości 9a
(Top Motors) - tel. 86 216-20-13

Chcesz zamieścić reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68
Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

LOKALE

Wynajmę lokal 50-70 m2, m2 16 zł,
al. Legionów 40, obok dworca i 4+,
tel. 515 - 459 - 184

(p-000399-o-i)

ODDAM

Oddam 4 fotele, blat kuchenny
gazowy, kozaki rozmiar 41 długie
zimowe, tel. 86 217 - 92 - 34

(o/b)

AZBEST DEMONTAŻ TRANSPORT UTYLIZACJA

Tel: 721-323-434
609-418-110

PEŁNA
DOKUMENTACJA

fak. 526

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie

plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



RE/MAX PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 195 tys. zł

Działka w centrum Łomży
ul. Zjazd 11 (obok Lidl).
Powierzchnia 1031 m2



cena 2990 tys. zł

Restauracja, dom weselny
na sprzedaż w Kolnie przy
ul. Łąkowej 17



mieszkanie 186 tys. zł
Mieszkanie M4, I-piętro
61 m2. Łomża
Słowackiego 11/44



mieszkanie 185 tys. zł
Mieszkanie M3
2-piętro, 64 m2
Łomża, Krótka 6/18



mieszkanie 176 tys. zł
Mieszkanie, II piętro
47 m2 Łomża
Chopina 1/46



do wynajęcia

Magazyn 865 m2.
Łomża, Towarowa 8.
Czynsz 6500 zł netto/m-c

KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI



www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a



Wesołych Świąt Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woziwodzka 28
tel. 602 - 382 - 323

fak. 573

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

fak. 498

TAXIPLUS

196-26

800 17 17 18



TAXI 191-911

RADIO

MPT

☎ 86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112
www.taxi.lomza.pl

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel...
i wyślij na numer: 75 550

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)

Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Forda Escorta 1.3B (1997), zieleń metalik, airbag, 5 drzwi, stan bdb, ważne opłaty, cena 1 999 zł do uzgodnienia, tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Audi A4 kombi, szary metalik (2004) 1.9TDI, stan bdb, cena 22 000 zł, tel. 514 - 916 - 390

(o/b)

Sprzedam Opla Astra (2000) 1.7 diesel, klimatyzacja, el. szyby i lustro, wymieniony rozrząd, cena 8 500 zł, tel. 512 - 474 - 414

(o/b)

Sprzedam przyczepę samochodową, ład. 750 kg, niemiecka, hamulec najazdowy, stan bdb, plan-deka oryginalna, cena 2 100 zł, tel. 609 - 372 - 586

(o/b)

Sprzedam Opla Astra 1.4i gaz (1994), czerwony, 5 drzwi, wspomaganie, hak, szary środek, zadbane, cena 1 755 zł do uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Opony zimowe z felgami 13 cali, cena 300 zł, tel. 505 - 859 - 186

(o/b)

Sprzedam Mercedesa V-klasa 2.3td (1998), fioletowy, 6-osobowy, klimatyzacja, stoliki, cena 12 999 zł do uzgodnienia, tel. 515 - 766 - 177

(o/b)

Sprzedam Toyotę Rav4 (2005) 2.0 diesel, cena 27 000 zł, tel. 668 - 132 - 033

(o/b)

Sprzedam Mercedesa ML 2.7 CDI (2002), cena 25 500 zł, tel. 668 - 132 - 033

(o/b)

Sprzedam vw LT skrzyniowy 230x470 cm (1996), 2.4TD, kat. B, cena 10 000 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam stelaż z plan-deką do przyczepki samochodowej 3m x 150, cena 900 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Toyotę Corolla (1998) 1.6 b + gaz, 5 drzwi, stan db, cena 5 500 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam BMW E 46 (1998) 2.0 b + gaz, stan bdb, cena 9 800 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Polo (2000) 1.4 +LPG (sekwencja), 5 drzwi, komplet opon, abs, esp, stan bdb, cena 6 500 zł, tel. 692 - 432 - 692

(o/b)

Sprzedam Opla Astra II 1.6 16V, benzyna, gaz, (1999) srebrny, hak, el. szyby, cena 4 700 zł, tel. 668 - 766 - 139

(o/b)

Sprzedam przyczepę samochodową, laweta, holenderska, Habert, 4x1.95m, zarejestrowana, cena 2 200 zł, tel. 883 - 160 - 105

(o/b)

Sprzedam Ford Transit, długi, wysoki, wzmocniony (1997), stan bdb, cena 3 200 zł, tel. 883 - 160 - 105

(o/b)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam kombajn zbożowy Deutz Fahr M1000, stan bdb, 6-cylindrowy, heder 3.60 m, cena 23 000 zł, tel. 514 - 916 - 390

(o/b)

Sprzedam Mtz 82 (1991) z turem Sipmy 24, cena 30 000 zł, tel. 795 - 241 - 255

(o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę D 732, stan bdb, po remoncie, niskie koła, zarejestrowana, cena 10 500 zł, tel. 795 - 241 - 255

(o/b)

Sprzedam jałowki 3 szt, duże, ok. 500-600 kg, wycielenie 01. 2015, ok. Szulborze Wielkie, cena 4 200 zł szt, tel. 667 - 235 - 055

(o/b)

Sprzedam beczkowóz niemiecki 4 000 l, ocynk, stan db, cena 7 000 zł do uzgodnienia, tel. 721 - 026 - 741

(o/b)

Sprzedam pług 4 skibowy Kverneland, na resorze, cena 9 500 zł, tel. 604 - 938 - 019

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Krone, szer. robocza 4.20 m na tandemie, cena 9 000 zł, tel. 604 - 938 - 019

(o/b)

Sprzedam zbożowy Class Merkator 70 z kabiną, sieczkarnią, cena 31 500 zł, tel. 604 - 938 - 019

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D7 3m, cena 5 300 zł, tel. 604 - 938 - 019

(o/b)

Sprzedam opony ciągnikowe Go-

odYear 480x70x28, 2 szt, cena 1 600 zł całość, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam młynek bijakowy do zboża z mieszalnikiem, poj. 0.5 t, cena 4 800 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy firmy Rabevec szer. 2.80 m, podwójne wałki, stan db, cena 4 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam przyczepę niemiecką do przewozu zwierząt, zaczep do ciągnika, stan bdb, cena 2 100 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam wózek do przewozu paszy treściwej, cena 850 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam pług obrotowy Rabeverk, 2-skibowy, cena 3 200 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam żmijkę do zboża 5 m, fi 100 mm, silnik 2.2kW, cena 2 000 zł, tel. 607 - 940 - 357

(o/b)

Sprzedam owijkę bel Metal Fach (2007) z licznikiem owinięć, cena 4 100 zł, tel. 602 - 118 - 639

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Metal Fach (2004) w oryginalnym, szerokim koła, cena 20 500 zł, tel. 602 - 118 - 639

(o/b)

Sprzedam dmuchawę do zboża, cena 1 300 zł, tel. 515 - 471 - 263

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Zambrów
składamy życzenia

zdrowych, pogodnych i radosnych świąt,
niech przyniosą wewnętrzny spokój, nadzieję i miłość,
a Nowy Rok 2015 obdarzy szczęściem i optymizmem.

*Przewodniczący
Rady Gminy
Zambrów
Piotr Tyszka*

*Wójt Gminy
Zambrów
Jarosław Kos*



**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Zmarł komendant

W wieku 65 lat zmarł insp. Andrzej Zaręba, były Komendant Miejski Policji w Łomży. Funkcję tę pełnił w latach 2000 – 2004. W 2004 roku przeszedł na emeryturę po 36 latach służby. Rozpoczął ją w 1968 roku w Milicji Obywatelskiej w Piszku. W roku 1981 został komendantem posterunku w Piątnicy, w kolejnych latach był kierownikiem komisariatu w Grajewie, naczelnikiem i na koniec komendantem w KM Policji w Łomży. Jako emeryt założył z innymi Łomżyńskie Bractwo Kurkowe Pospolite Ruszenie. Jako Król Kurkowy w paradnym stroju szlacheckim z XVII wieku często uczestniczył z innymi członkami Bractwa w festynach i uroczystościach. (ann)

Bandyta ze Spokojnej

Na 3 miesiące do aresztu za rozbój trafił mieszkaniec Łomży (lat 26), który z kolegą w poniedziałek (15 grudnia) w swoim mieszkaniu na ul. Spokojnej napadł na dostawcę pizzy, pobił go i odebrał mu towar. Kolega (lat 23) również usłyszał zarzut roboju, ale prokurator w jego przypadku poprzestał na dozorcę policji. Jak informowaliśmy, policja musiała wyważyć drzwi, aby ująć bandytów. Aresztowany ma na sumieniu także inne poważne przestępstwa. Dzień przed napadem na Spokojnej, włamał się do jednej z firm w Łomży i grożąc pobicie ochroniarzowi ukraść rury metalowe i inne przedmioty wartości 3 000 zł. Wcześniej był karany za kradzieże oraz znęcanie się nad rodziną.

Cios w samo serce

Prokuratura podaje więcej informacji o głośnym zabójstwie sprzed ponad miesiąca w mieszkaniu na ul. Pocztarskiej w Łomży. Adam Krzysztof W. (lat 21), mieszkaniec Łomży, śmiertelnie zranił wtedy nożem konkubenta swojej matki Bogusława O (lat 51), po czym uciekł. Policja zatrzymała go po kilkunastu godzinach. Z ustaleń śledztwa wynika, że podczas kłótni zadał mu 3 uderzenia nożem. Nożownik przebywa w areszcie tymczasowym.



Przed sąd za brawurę

Stracił prawo jazdy i stanie przed sądem kierowca (lat 25) dostawczego mercedesa, który wyprzedzał pojazdy na skrzyżowaniu oraz linii ciągłej na drodze krajowej nr 61 w rejonie wsi Zabiele i Dziegiele. Namierzali go videorejestratorzy policjanci z kolneńskiej drogówki.

Karambole na „trasie śmierci”

Trzy ciężarówki zderzył się w niedzielę (21 grudnia) na trasie Łomża – Grajewo w rejonie Karwowa (gm. Stawiski). Wszystkie jechały w kierunku Łomży. Kierowca pierwszej nagle zatrzymał się na jezdni. Najechał na niego jadący za nim tir, a na drugiego trzeci. Widząc wypadek, jadący z przeciwka kierowca innej ciężarówki zahamował. Najechał na niego jadący za nim bus. Ranny został jeden z kierowców.

Dzień wcześniej (20 grudnia) na tej samej trasie w rejonie Zalesia (również gm. Stawiski) doszło do karambolu trzech samochodów osobowych i ciężarówki. Nikt nie odniósł większych obrażeń. Do wypadku doszło, gdy kierowca lanosa jadąc od strony Łomży zatrzymał się przy osi jezdni i zaczął skręcać w lewo do Zalesia. Za nim zatrzymał się drugi lanos. Jadąca z nimi ciężarówka była zbyt rozpędzona i z wielkim impetem zepchnęła oba auta przez rów w pole, a przy okazji

też citroena, który znajdował się na przeciwnym pasie ruchu.

Okradł...policję

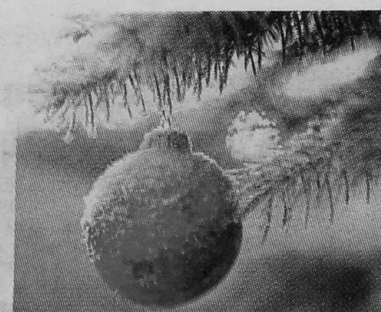
Mieszkaniec Hajnówki Jerzy K. przechodząc obok policyjnego radiowozu zauważył, że jest otwarty i ukradł radiotelefon motorola wart 750 zł. Policjanci w tym czasie byli w sąsiednim supermarkecie w zawiązku z kradzieżą. Hajnowska policja złapała złodzieja motoroli i postawiła go przed sądem. Dostał 5 dni aresztu w zawieszeniu na 7 miesięcy.

Papierosy w butach

15 000 paczek przemycanych papierosów znalazła Służba Celna z Łomży podczas kontroli dostawczego forda transita. Kontrabanda o szacunkowej wartości ponad 150 000 złotych ukryta była w kartonach wśród ładunku butów. Kierowca forda, obywatel Litwy (lat 32) został zatrzymany.

Ukrywał się 5 lat

Poszukiwany czterema listami gończymi za handel narkotykami, roboje, włamania i oszustwa mieszkaniec (lat 44) Białegostoku został zatrzymany w podmiejskiej altance. Policjanci znaleźli przy nim pół kilograma amfetaminy, przedmioty przypominające broń palną oraz liczne łupy z kradzieży. Został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące.



Czujemy się bezpiecznie

Bezpieczniej od Polaków w miejscu zamieszkania czują się w Europie tylko Chorwaci, wynika z badań Europejskiego Urzędu Statystycznego (Eurostatu). Przeciwnie Skandynawię, stawianą za wzór społecznego porządku, Niemcy, Holandię i Wielką Brytanię, pisze „Dziennik Gazeta Prawna”.

Tylko 6,4 proc. badanych Polaków uważa, że przestępczość, przemoc lub wandalizm w miejscu zamieszkania to problem. To 8 proc. mniej, niż wynosi średnia dla wszystkich krajów Unii Europejskiej (14,5 proc.).

Według socjologa prof. Ireneusza Krzemińskiego, którego cytuje dziennik, z tej statystyki wynika, że „bardzo się obniżyło poczucie prawdopodobieństwa, iż za chwilę może ktoś na nas napaść albo nas pobić lub ukraść nam na przykład samochód spod domu czy rozbić szybę w mieszkaniu”.

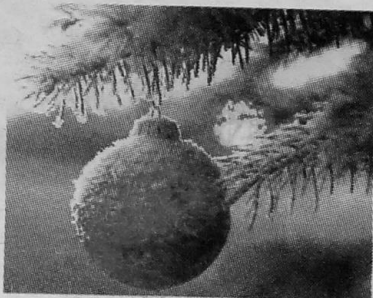
Prof. Janusz Czapiński, psycholog społeczny informuje, że dane Eurostatu potwierdzają ustalenia z Diagnozy Społecznej, według których w latach 2009 – 2013 nastąpił bardzo szybki wzrost poczucia bezpieczeństwa w miejscu zamieszkania.

Duże poczucie bezpieczeństwa potwierdzają inne sondaże: w badaniu CBOS z kwietnia 10 na 9 badanych deklaroowało, że czuje się bezpiecznie w swojej okolicy. Poziom poczucia bezpieczeństwa należy do najwyższych w całym okresie III RP.

Rosnące poczucie bezpieczeństwa Polaków znajduje odzwierciedlenie w policyjnych statystykach. Ogółem w 2013 r. policjantom zgłoszono trochę ponad milion przestępstw, czyli spadek w stosunku do 2003 r. o 400 tys. To oznacza, że każdego dnia było o 1 100 przestępstw mniej.

Dobre maniery

Życzenia e-mail



Wysyłanie życzeń noworocznych za pomocą poczty elektronicznej jest jak najbardziej dozwolone. Tym bardziej jest uzasadnione w przypadku dużej ilości odbiorców. W końcu zależy nam, by każdy otrzymał kilka ciepłych i miłych słów. Co prawda, nic nie zastąpi odręcznie napisanej kartki, niemniej lepiej wysłać życzenia

pocztą elektroniczną, niż w ogóle. Wysyłając tzw. e-kartkę lub same życzenia, powinniśmy pamiętać o kilku zaleceniach etykiety: 1. Pamiętaj, by załączony plik (rysunek, zdjęcie), nie był zbyt duży; 2. Miej na uwadze, by wysyłając życzenia do klientów tak zwaną „wysyłkę zbiorczą”, ukryć ich adresy. Nie każdy lubi, gdy jego adres e-mail jest widoczny dla innych. Oczywiście, najlepiej byłoby sprofilować wiadomość do każdego z osobna. Jeżeli nie jest to możliwe, adresy należy bezwzględnie ukryć; 3. Pamiętaj o tytule wiadomości i, co równie ważne, o jej przejrzystości, a także o poprawności ortograficznej i gramatycznej.

W sylwestrową noc

Nawet, gdy Sylwestra spędzasz w gronie rodzinnym lub dobrych znajomych, tego wieczoru dzinsy i sweterek, to nie najlepsze rozwiązanie. Nie musisz wbijać się w garnitur i zaciskać krawata, ale wypada ubrać się jednoznacznie elegancko.

Nie spóźnij się, ale też nie zjawiaj zbyt wcześnie, by nie zastać gospo-

darzy w trakcie przygotowań. Punktualność obowiązuje zawsze, ale tego wieczoru szczególnie. I jeszcze jedno: ta noc jest długa i sącząc „szampana”, należy trzymać fason do końca. Nie ma nic gorszego, niż kłopot, co nad ranem zrobić z mało kontaktującym gościem.

SALONOWIEC

Przysmak podlaski

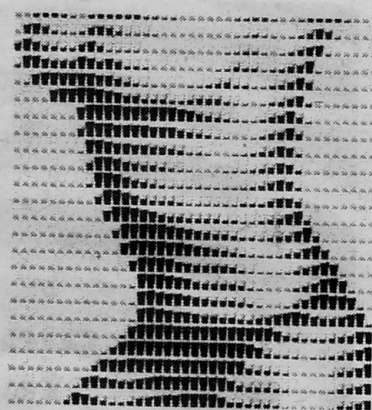


Ryba wigilijna

Składniki (4 porcje):

- 4 filety karpia bez ości (sandacza lub innej ulubionej ryby)
- 2 jajka
- 1 marchew
- 1 ogórek konserwowy
- 1 por
- natka pietruszki
- natka koperku
- olej do smażenia
- bułka tarta do panierki
- sok z cytryny
- sól, pieprz

Filety umyć, wytrzeć do sucha papierowym ręcznikiem, posolić, posypać pieprzem, skropić sokiem z cytryny. Marchewkę ugotować al dente, wystudzić, pokroić w słupki. Pokroić pora w słupki, sparzyć wrzątkiem. Ogórki pokroić w słupki. Tak przygotowaną marchewkę, pora i ogórka układać na środek ryby, posypać zieleniną, zwinąć w roladki, spiąć wykałaczkami. Rybne roladki panierować najpierw w bułce, potem w jajku i na koniec znów w bułce. Smażyć w temperaturze 160 st C około 10 minut we frytkownicy lub głębokim oleju na patelni.



Pytanie intymne

Nasz seks jest teraz bardziej obowiązkem niż przyjemnością. Zawsze w pośpiechu, bo wieczorem jestem zmęczona i nie chcę niczego przedłużać. A jak zdarzy się rano, to spieszę się do pracy. Myślę, że w święta będzie czas dla nas. Co zrobić, żeby było świątecznie także w łóżku?

Lidka

Nie ma na to gotowych receptur. Ale...nie spieszyć się i zadbać, aby wszystko działało się inaczej i aby zostało jednocześnie pobudzonych

Lekarz domowy

Nie umiem zapanować nad obżarstwem w święta, gdy jest tyle pyszności. Jak radzić sobie z przejedzeniem?

Ola

Są sposoby na poprawienie i przyspieszenie trawienia i złagodzenie uczucia ciężkości w żołądku. Skuteczne jest wypicie pięćdziesiątki wódki z pieprzem (albo kieliszek gorzkiej żołądkowej lub lampkę czerwonego wina) do posiłku albo po nim. Alkohol poprawia krążenie w jelitach i wspomaga trawienie. Pobudzi wydzielanie soków żołądkowych i trawienie tłuszczów filiżanka gorącej czarnej herbaty. Podobnie działa gorąca herbata zielona, także herbaty

wiele zmysłów. Pierwsza odmiana, to nowa, erotyczna bielizna. Jeśli nie robiliście tego wcześniej, to teraz podarujcie sobie wspólną kąpiel z aromatycznym zapachem. Tu już może być ciekawie. A potem znów mogą zacząć się gorące igraszki, na przykład w nowej pościeli, przy muzyce. Jeśli wcześniej kochaliście się w przy zgaszonym świetle, teraz kochajcie się przy zapalonej lampce. Przedłużajcie grę wstępną, bo rozbudza pożądanie. I nich wam nie zabraknie fantazji i słów. Miłość nie jest głuchoniema. Namiętne szepty i opowiadanie o tym, co czujecie i czego jeszcze pragniecie, rozpala. Trzeba wykorzystać ten ogień, myśląc nie tylko o sobie. Brać i dawać. Zaskakiwać siebie aktywnością, wymyśloną figurą, śmiałymi pieszczotami. Ale nie należy upierać się przy eksperymentach, jeśli spełnienie przychodzi w waszej ulubionej i sprawdzonej pozycji. Gdy już dojdziecie do szczytu, przytulcie się do siebie, gładźcie swoje uwarżliwione ciała i...wszystko może zdarzyć się raz jeszcze.

ziołowe (rumianek, mięta, dziurawiec) i herbata czerwona, która przyspiesza przemianę materii oraz wspomaga pracę wątroby. Trawienie i pracę jelit reguluje kompot z suszu, ale powinien być ciepły. Przy przejedzeniu unikać zimnych napojów, bo pod ich wpływem dochodzi do skurczu jelit i uczucie ciężkości jeszcze bardziej się nasila. Zawsze można pomóc sobie tabletkami wspomagającymi trawienie (Sylimarol, Raphacholin). Skutecznym lekiem jest ruch. Samo wstanie z pozycji siedzącej jest ulgą dla żołądka, bo nie jest uciśkany. W czasie spaceru poprawia się krążenie w całym układzie trawiennym, uaktywniają się jelita, nie ma zastoju pokarmu.

Pod paragrafem

W listopadzie bez uprzedzenia szef potrafił mi z pensji alimenty. Czy miał takie prawo?

Waldemar

Potrącen z pensji na alimenty dokonuje się wtedy, gdy alimentów domaga się komornik. Ale do pracodawcy może zwrócić się także wierzyciel (najczęściej matka dzieci, na które są płacone alimenty) z wnioskiem o dokonanie potrąceń bez wszczynania postępowania egzekucyjnego. Wystarczy, że przedstawi pracodawcy wyrok

sądu lub ugodę zawartą przed sądem z klauzulą wykonalności. Pracodawca ma wówczas nie tylko prawo, ale obowiązek uwzględnić taki wniosek i nie musi pytać o zgodę pracownika. W ramach egzekucji alimentów zajęciu podlega do 3/5 wynagrodzenia, bez względu na to jaka kwota zostanie do wypłaty pracownikowi, a w pełnej wysokości nagroda z zakładowego funduszu nagród, dodatkowe wynagrodzenie roczne (tzw. trzynastka), udział w zysku lub nadwyżce bilansowej.



Czym są dla Ciebie Święta Bożego Narodzenia?

1. Do Wigilii zasiadasz:

- a) wykończona/y - 1
- b) jak do każdej innej kolacji - 3
- c) wzruszona/y, szczęśliwa/y - 5

2. W Twoim domu prezenty rozdawane są:

- a) przed kolacją wigilijną - 1
- b) w trakcie kolacji wigilijnej - 3
- c) po kolacji wigilijnej - 5

3. Czy w tym roku pójdziesz na Pasterkę?

- a) nie - 1
- b) jeszcze nie wiem - 3
- c) tak - 5

4. Czy znasz słowa kolęd?

- a) całej ani jednej - 1
- b) jedną lub dwie - 3
- c) więcej niż dwie - 5

5. Czy podczas składania życzeń wigilijnych kręci się łza w oku?

- a) nie - 1
- b) tak - 3
- c) nie tylko kręci, płaczę - 5

6. Czy podczas Świąt pijesz mocne alkohole?

- a) tak, w sporych ilościach - 1
- b) tak, ale tylko symbolicznie - 3
- c) nie - 5

7. Czy wpuściłabyś/lbyś do domu żebraka, który chciałby zjeść z Tobą kolację wigilijną?

- a) nie - 1
- b) nie wiem - 3
- c) tak - 5

8. Czy podczas świąt nachodzą Cię refleksje na temat Twojego życia?

- a) nie - 1
- b) trochę - 3
- c) tak - 5

9. Czy święta to dobra okazja, aby pogodzić się z wrogami i tymi, co zrobili Ci krzywdę lub przykrość?

- a) żadna okazja nie jest na to dobra - 1
- b) tak, ale nie robię tego - 3
- c) tak i robię to - 5

10. Czas świąt Bożego Narodzenia, to dla Ciebie:

- a) czas nudy - 1

b) czas rodzinny - 3

c) czas mojej duszy - 5

Masz 10 - 22 punkty: Święta Bożego Narodzenia są dla Ciebie stratą czasu i pieniędzy. Być może chwytą Cię w swoje szpony ogólne podniecenie, szal zakupów i niepowtarzalna atmosfera, ale jednocześnie denerwuje Cię to wszystko, co wokół Ciebie się dzieje. O duchowym przeżywaniu świąt w twoim przypadku nie ma nawet mowy. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że komercjalizacja Bożego Narodzenia razi Cię tak samo, jak najzagorzalszych katolików. Najchętniej zlikwidowałbyś Boże Narodzenie. Bożonarodzeniowe tradycje, obrzędy i zwyczaje nie tylko Cię męczą, ale uważasz je za niezbyt mądre w dzisiejszych nowoczesnych czasach.

Masz 23 - 37 punktów: zdajesz sobie sprawę, że święta Bożego Narodzenia powinny być przeżywane w sposób duchowy. Czasami w tej podniosłej atmosferze nachodzą Cię refleksje na temat życia, własnych słabości i dobrych uczynków. Lubisz atmosferę, cenisz zwyczaj, obrzędy i tradycje bożonarodzeniowe. Słowem, Boże Narodzenie jest Ciebie czasem miotania się między problemami codzienności, a przeżyciami duchowymi.

Masz 38 - 50 punktów: duch Świąt jest w Tobie i dlatego nie poddajesz się niczemu, co mogłoby je zakłócić. Robisz wszystko, aby świąteczne dni miały odpowiednią oprawę. Cały ten przedświąteczny zgiełk reklamowy i zakupowy irytuje Cię i dopiero, gdy w Boże Narodzenie jesteś z rodziną, czujesz się najlepiej. Bardzo cenisz zwyczaj, obrzędy i tradycje bożonarodzeniowe. Starasz się je przestrzegać, a wymiar duchowy Bożego Narodzenia jest dla Ciebie najważniejszy.



Przychodzi facet do warsztatu samochodowego i pyta:

- Czy można przekręcić licznik?
- Jasne, o ile chce go pan cofnąć?
- Ale ja nie chcę cofnąć, tylko dolożyć kilometrów!

- O, przepraszam! Nie poznałem pana posła!

- Dlaczego św. Mikołaj ma brodę?
- Bo w 1917 roku Ruscy ukradli mu brzytwę.

- A dlaczego ubrany jest w czerwony strój?

- Bo jak się dowiedział, że Ruscy ukradli mu brzytwę, to on w odwecie ukradł im 10 sztandarów z Placu Czerwonego.

- A dlaczego Mikołaj nosi czerwoną czapkę?

- Dla zmylenia czekistów! Początkowo Ruscy mylili go z Leninem.

Wieczór wigilijny. Cała rodzina gotowa, stół zastawiony, cze-

kają tylko na pierwszą gwiazdkę. Oczywiście przy stole jedno dodatkowe, puste miejsce. Nagle pukanie do drzwi.

- Kto tam?
- Strudzony wędrowiec, czy jest dla mnie miejsce?
- Jest.
- A mogę skorzystać?
- Nie.
- Ale dlaczego?
- Bo tradycyjnie musi być puste.

Po powrocie z ferii Jasio zwierza się kumpłowi z zerówki:

- Z moim starym jest coś nie w porządku. Przed kilkoma dniami przebrał się za starego dziadka i twierdził, że nazywa się św. Mikołaj!

W grudniu Jasio napisał pocztówkę do Mikołaja:

- „Mikołaju! Mam biednych rodziców. Proszę Cię o rower górski i klocki lego”.

Na poczcie jedna z urzędniczek niechcący przeczytała pocztówkę Jasia. Zrobiło jej się smutno i pokazała ją kolegom z pracy. Wszyscy postanowili zrobić Jasiowi niespodziankę. Złożyli się na klocki lego i wysłali mu je w paczce. Po świętach ta sama urzędniczka czyta drugi list od Jasia:

- „Mikołaju, dziękuję za klocki. Rower pewnie ukradli na poczcie”.

Z ostatniej chwili: „CBA zatrzymało Świętego Mikołaja podczas próby wręczenia korzyści majątkowej”.

Aniołek na czubku choinki

Czy wiecie skąd wzięła się tradycja aniołka na czubku choinki?

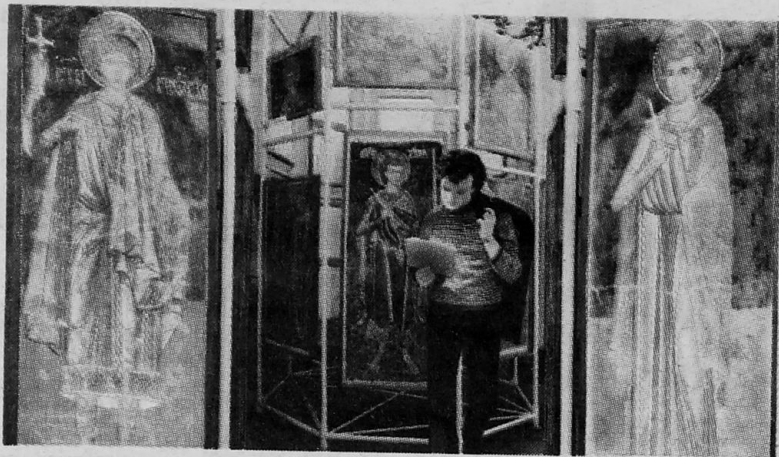
Pewnego Bożego Narodzenia, dawno, dawno temu, święty Mikołaj przygotowywał się do swojej corocznej podróży. Jednak wszędzie piętrzyły się problemy. Czterech jego doświadczonych elfów zachorowało, a zastępcy nie produkowali zabawek tak szybko i Mikołaj zaczął się martwić, że może mu zabraknąć prezentów. Gdy tak bił się z myślami, co w tej sytuacji zrobić, pani Mikołajowa oświadczyła, że jej mama ma zamiar ich odwiedzić. Na domiar złego, kiedy poszedł zaprzęgać renifery, okazało się, że dwa przeskoczyły płot i zniknęły. Kiedy już zaczął pakować sianie, złamała się jedna z płóz. Worek runął na ziemię, a zabawki rozsypały się dookoła. Wkurzo-

ny do białości Mikołaj postanowił wrócić do domu na kawę i kieliszek wódki. Kiedy jednak otworzył barek, okazało się, że elfy wypily cały alkohol! Roztrzęsiony Mikołaj upuścił dzbanek do kawy, który roztrzaskał się na kawałeczki na podłodze w kuchni. Poszedł więc po szczotkę, ale okazało się, że myszy zjadły włosie, z którego była zrobiona. I właśnie wtedy zadzwonił dzwonek do drzwi. Mikołaj poszedł otworzyć. Za drzwiami stał mały aniołek z piękną, wielką choinką i radośnie zawołał:

- Wesołych Świąt, Mikołaju! Czyż nie piękny mamy dziś dzień? Przyniosłem dla ciebie choinkę. Prawda, że jest wspaniała? Gdzie chciałbyś, żeby ją wsadził?

Stąd wzięła się tradycja aniołka na czubku choinki...

Niezwyczajne freski



30 tablic z unikatowymi freskami, pochodzącymi z szesnastowiecznej cerkwi Zwiastowania NMP, można po konserwacji oglądać w Muzeum Ikon w Supraślu (ul. Klasztorna 1, tel. 509 336 829, czynne wtorek – niedziela w godz. 10.00 – 17.00). Supraski zespół klasztorny, przechodząc różne koleje losu, najbardziej ucierpiał w czasie II wojny światowej. Cerkiew została zburzona w lipcu 1944 roku, a z nią bezcenne freski. W 1946 roku odcięto z ruin ocalałe fragmenty malowideł z tynkiem i zabezpieczono. Po latach magazynowania w podziemiach Prezydium WRN w Białymstoku, w roku 1964 prze-

kazano je do konserwacji, którą przeprowadził warszawski oddział Pracowni Konserwacji Zabytków. Malowidła osadzono na nowych podłożach, oczyszczono, zakonserwowano i poddano pracom restauratorskim. W roku 1973 wróciły do Supraśla, gdzie zostały wystawione na stałej ekspozycji w kaplicy Pałacu Opatów.

Po utworzeniu w 2006 roku Muzeum Ikon zostały włączone do kolekcji, stając się jej najważniejszą częścią. Ostatnia renowacja fresków dokonana została latami 2012 – 2014. Wzbogacona o nowoczesną animację, w krótkiej, artystycznej formie przedstawia ich pięćsetletnie dzieje. (ann)

Laury młodych

Nagrody w konkursie „Jesienne duszki leśne”, zorganizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Krakowie zdobyły Zosia Trojanowska, Ola Piasecka i Magdalenka Głębocka z pracowni plastycznej Miejskiego Domu Kultury w Łomży pod kierunkiem Anny Bureś. Natomiast w konkursie na komiks o wilku i rysiu, którego organizatorem był Białowiecki Park Narodowy, wyróżnienia otrzymały Dominika Żelechowska, Natalia Jezusek, Marta Dobrowolska, Pola Grzech i Patrycja Modzelewska. Gratulujemy!

Przegląd w Miastkowie

Na Przegląd Gminnych Tradycji Bożonarodzeniowych 18 stycznia zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie. Każdy może zgłosić i zaprezentować podczas Przeglądu własną wizję obrzędowości świątecznej, jak herody, kołędowanie z gwiazdą, szopką, kołedy, pastorałki oraz dawne i współczesne formy teatru, nawiązującego do jasełek. Zgłoszenia prezentacji nie przekraczających 15 minut organizatorzy przyjmują do 9 stycznia. Więcej informacji: Jadwiga Korytkowska, tel. 86 217 44 99.

Repertuar kin

Kino Millenium w Łomży: 26 – 31 grudnia – Hobbit: Bitwa Pięciu Armii, godz. 14.30, 17.15, 20.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 26 – 30 grudnia – Hobbit: Bitwa Pięciu Armii, godz. 16.30, 19.30.

Kina w Grajewie i Kolnie, nieczynne.



HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): zapomnij o terminach, problemach i zbierz siły, bo Twoje życie nabierze obrotów. Propozycje, z którymi się nosisz, mogą nie znaleźć w tych dniach pozytywnego oddźwięku. Masz „talent” do komplikowania sobie życia w relacjach uczuciowych. Nie unikniesz małego zgrzytu, ale wkrótce naprawisz własne błędy.

BYK (21 IV – 20 V): masz poczucie, że Twoje możliwości nie są do końca wykorzystywane, ale jeśli poskromisz pychę okaże się, że posunięcia zakończą się sukcesem. Bliśko Ciebie jest lub za chwilę pojawi się ktoś, zasługujący na zaufanie, przyjaźń, a nawet miłość.

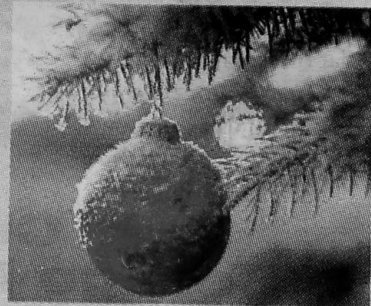
BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): te dni mogą Cię zaskoczyć bardzo ciekawą znajomością, przerodzoną w emocjonalną bliskość. W stałych związkach należy spodziewać się dosyć zaskakujących zachowań ze strony partnera. Nie zawsze podsycających uczucia...

RAK (22 VI – 22 VII): warto spróbować szczęścia w grach losowych, najlepiej w sobotę. W uczuciach poczujesz równowagę i małe, ale wielkie szczęścia na co dzień.

LEW (23 VII – 23 VIII): nie przepap czegoś wartościowego! To, co Cię czeka, może być szansą na największą zmianę w życiu. Równie dobrze jednak największą zaprzępaszczoną okazją, dlatego żadnych gwałtownych ruchów, przyda się chwila głębszego namysłu.

PANNA (23 VIII – 22 IX): pomyśl, co i jak możesz zmienić, ale nie podejmuj zbyt pochopnie decyzji. Jeśli masz poczucie, że wokół Ciebie zagęściła się atmosfera, konieczny jest całkowity dystans, nie próbuj nawet tego zrozumieć i nie daj się zwieść czyjemuś rzeczowemu, z pozoru, osądowi. Nie pożyczaj pieniędzy, bo może być kłopot z ich odzyskaniem.

WAGA (23 IX – 23 X): stłumisz rozedrgane emocje i zaczniesz oceniać każdą osobistą sprawę, kieru-



jąc się rozumem i doświadczeniem życiowym. Należysz do ludzi, którzy chcą zawierać wszelkie porozumienia na swoich warunkach. Tylko wtedy pojawia się satysfakcja. Jeśli postawisz na elastyczność, ważne sprawy mają szansę na pozytywny zwrot.

SKORPION (24 X – 22 XI): najlepsza pora na odnowienie relacji, które kiedyś sprawiały Ci wiele przyjemności. Nic z tego, jeśli powieje od Ciebie chłodem. Zapanuj nad tym, a może być niezwykła niespodzianka. Jej akceptacja podziela jak odlotowy zastrzyk z adrenaliny.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): u partnera możesz dostrzec mankamenty wcześniej nie dostrzegane. Nie pędź, jeśli nie masz pewności, że to właściwy kierunek. Daj sobie trochę czasu na wyjaśnienie wątpliwości, wszystkie rozmowy starannie planuj. Nie podejmuj się zadań, związanych z dalekim wyjazdem.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): w finansach nie daj się ponieść emocjom. Ktoś silnie podziela na Twoją wyobraźnię. Wzrośnie skuteczność Twoich działań, odczujesz podwyższoną witalność. Twoja wewnętrzna moc zostanie dostrzeżona przez kogoś, na kim Ci najbardziej zależy.

WODNIK (21 I – 19 II): jeśli łakniesz miłości i czułości, możesz liczyć na zainteresowanie. Samotne Wodniki, tęskniące za namiętymi nocami, rozejrzyjcie się wokół siebie. Ktoś dotąd lekceważony, tylko czeka na zachętę...

RYBY (20 II – 20 III): jeśli szukasz sprawiedliwości, a ludzie mówią, że jej nie znajdziesz, to może się okazać, że jednak masz rację. Będzie okazja na typową chwilę zapomnienia. Czasami warto...

Rafał Boguski i Jerzy Engel junior na gali w Młodzieżowym ŁKS

Zaplecze ŁKS

Ponad 360 chłopców od 5 do 16 lat trenuje regularnie grę w piłkę nożną w Młodzieżowym Łomżyńskim Klubie Sportowym. Zajęcia odbywają się w 11 grupach.

Podczas niedzielnego (21 grudnia) Dnia Otwartego Młodzieżowego ŁKS w Hali Olimpijczyków Polskich trenerzy uroczyście zaprezentowali wszystkie grupy. Najaktywniejsi młodzi piłkarze otrzymali honorowe wyróżnienia.

„Jestem zdumiony, nie spodziewałem się, że w Łomży trenuje piłkę nożną tyle dzieci. To bardzo dobrze, lepiej się ruszać, niż siedzieć przy komputerach. Im wcześniej się zacznie, tym lepsze efekty. Ja nie miałem takich możliwości. Zacząłem grać w ŁKS w szkole średniej. Wcześniej kopałem piłkę z kolegami, gdzie się dało. Dziś oni mają wszystko, piękny stadion, boiska ze sztuczną nawierzchnią, sale gimnastyczne. Za moich czasów mieliśmy tylko byle jakie boisko przy Zjeździe naprzeciwko stadionu”, powiedział gość honorowy gali, wychowanek ŁKS Rafał Boguski, były reprezentant kraju, czołowy zawodnik Wisły Kraków.



Rafał Boguski wręcza swoją koszulkę z Wisły trampkarzowi Kamilowi Szeligowskiemu

Rafał mieszka z rodziną w Krakowie. Z żoną Alicją oraz córeczkami Blanką (prawie 3 lata) i Miłą (1,5 roku) przyjechał na święta do rodziców do Łomży. Podczas gali został dosłownie obłożony przez młodych fanów. Do upadłego rozdawał autografy, wręczył też nielicznym szczęśliwcom swoje klubowe koszulki.

Wśród gości gali był też Jerzy Engel jr, trener drużyny seniorów, z którą w 2006 roku ŁKS awanso-

wał do II ligi. Jak powiedział wiceprezes Młodzieżowego ŁKS Marcin Trojanowski, Stowarzyszenie złożyło mu propozycję stworzenia jednolitego systemu szkolenia w Młodzieżowym ŁKS. Trwają rozmowy.

„Chodzi o to, aby w trakcie kolejnych lat treningów odbywała się naturalna selekcja największych talentów, które będziemy przekazywać wyżej, do drużyny juniorów i seniorów”, podkreślił. (MK)

Siew przyniósł plon

Jerzy Engel jr., trener ŁKS w latach 2005 – 2006: „Gdy stąd wyjeżdżałem, powiedziałem w wywiadzie dla <Kontaktów>, że mimo krachu naszych marzeń, nie czuję się przegrany. Posieliśmy tu ziarno i ono dało plon. Pełne trybuny wtedy na meczach, dziś owocują tym, że jest piękny stadion, że tyle dzieci i młodzieży gra w piłkę nożną, a stosunki Klubu z władzami miasta są na zupełnie innym poziomie. Pozostaje do rozwiązania problem, jak umożliwić młodym talentom rozwój, karierę ogólnopolską i zagraniczną. Do tego potrzebna jest dobra, zawodowa drużyna seniorska. Nie powstanie ona, dopóki nie powstanie spółka sportowa, nie zjawia się inwestorzy, którzy zaczną liczyć zyski. ŁKS jako stowarzyszenie działające non profit nigdy nie zdobędzie pieniędzy, które umożliwią utworzenie drużyny

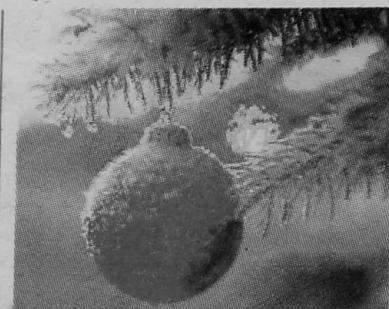
zawodowej. Utworzenie spółki, to podstawowy problem do pokonania w rozwoju łomżyńskiej piłki nożnej. Znam i lubię Łomżę, widzę ogromne ambicje młodzieży i trenerów. Uważam, że jest tu potencjał dla dobrej drużyny zawodowej”.

Jerzy Engel po odejściu z ŁKS został zawieszony w czynnościach trenerskich w związku z aferą korupcyjną w Koronie Kielce. Choć nigdy nie pracował w Koronie, został oskarżony przez prokuraturę we Wrocławiu o to, że rzekomo miał poznać ze sobą ludzi, którzy ustawiali potem mecze tego klubu. Znalazł się w zbiorowym akcie oskarżenia, został uznany winnym pomocnictwa w korupcji i skazany na grzywnę. Skorzystał z możliwości wyłączenia swojej sprawy do odrębnego postępowania, które wciąż jest w toku. Nie przyznaje się do winy



Jerzy Engel jr

i żąda przeprosin. PZPN umorzył przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne i oddał mu licencję trenerską. Ostatnie trzy lata pracował na Cyprze. Przed świętami wrócił na stałe do Polski z żoną i rocznym synkiem Filipem.



Medale karateków

Złoty medal w XXXI Pucharze Polski Karate Kyokushin zdobyła Karolina Mroczkowska, uczennica II LO w Łomży. Był to jej debiut wśród seniorów. W tym roku Mroczkowska zdobyła mistrzostwo Europy oraz brązowy medal Mistrzostw Świata juniorów. Maciej Tercjak, student WSA, zdobył brązowy medal w kategorii lekkiej seniorów. W kategorii juniorów Klaudia Lanczewska, uczennica Liceum Sportowego, zdobyła srebro i brąz, Piotr Bejenka z I LO medal brązowy. Startujący w kategorii młodzików Tomek Stachacz, uczeń Publicznego Gimnazjum nr 1, zdobył brązowy medal. Zawody, organizowane przez Polski Związek Karate, zgromadziły 400 zawodników z 87 klubów.

Dla kibiców ŁKS

Konkurs na klubowy kubek ogłosił Łomżyński Klub Sportowy. Projekty można wysłać do końca grudnia na adres internetowy lks@wp.pl. Nagrodą będzie kubek własnego autorstwa oraz karnet wstępu na mecze w rundzie wiosennej. Klub zaprezentuje wszystkie projekty na stronie internetowej, a internauci w głosowaniu wybiorą najlepszy. Zwycięski kubek będzie sprzedawany w klubowym sklepiku jako gadżet.

Sylwestrowy ping pong

Odbędzie się 29 – 30 grudnia w sali gimnastycznej Akademickiej Szkoły Policealnej przy ul. Wiejskiej 16 w Łomży w kategoriach skrzatów, młodzików, juniorów oraz open. Organizatorami są AZS PWSIP, Urząd Miejski i Polski Związek Tenisa Stołowego Szczegółowe Organizatorzy udzielają informacji pod telefonem 606 872 482. Nie ma wpisu.



Wesołych Świąt!

*Radosnych,
spokojnych i WYPASIONYCH,
pełnych ciepła i nadziei
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomysłowości i osiągnięcia
sukcesów w nadchodzącym 2015 roku*

Życzy
Prezes Zarządu Grupy MLEKOVITA

Delikatnie Dopiero

